

KONTAKTY

Nr 28 (1444)

13 lipca 2008

cena 2,70 zł (z VAT 7%)

Mlekoraj

str. 17



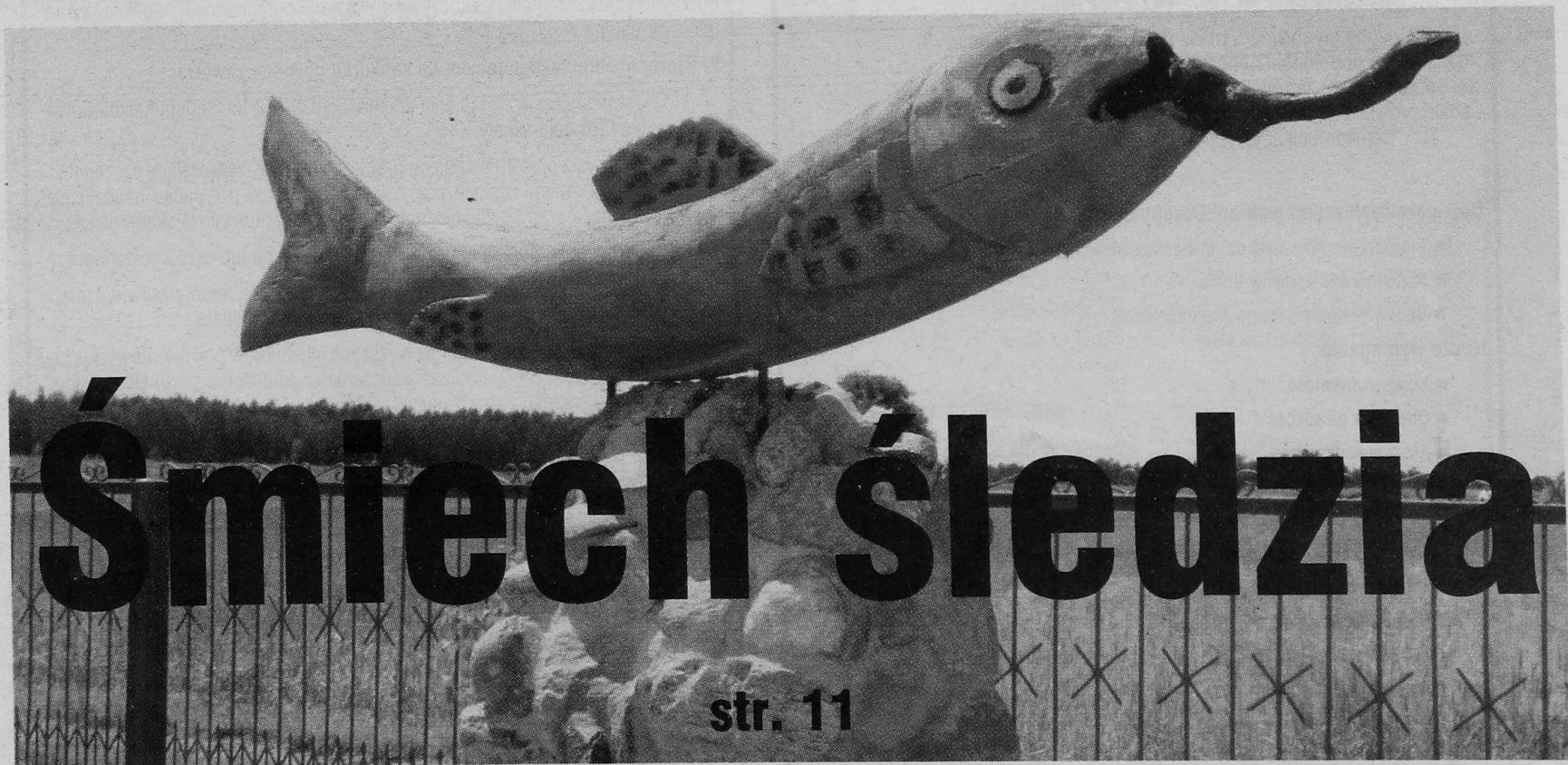
Pisa, ciele ...

str. 12



Śmiech śledzia

str. 11



REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



kostka
brukowa
mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA,
UKŁADANIE
086 217 25 42
www.mj.com.pl

Stomatologia z tradycjami

Implanty
już od 1700 zł

Korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna – pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

leczymy od 1933 r.



lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁÓMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 28 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. Nr 80 z 2003r., poz. 721 z późn. zm.) informuję, że Starosta Kolneński wydał na wniosek Wójta Gminy Kolno decyzję z dnia 08.07.2008 r. Nr 191 o pozwoleniu na przebudowę drogi gminnej nr 104380 B Glinki na odcinku o dł. 1297,27 mb, obejmującej działki o nr geod.: 86, 83/67, 83/69, 83/4, 84, 85/8, 83/71, 85/10, 85/11, 87 – obręb wsi Glinki oraz działkę nr: 468 – obręb wsi Truszki Patory, gm. Kolno

Z decyzją tą strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Kolnie, w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska, ul. 11 Listopada 1, pok. 202 w terminie 14 dni od dnia opublikowania niniejszego zawiadomienia.

Zygmunt Połomski
Inspektor



Multimedia Polska SA – jeden z czołowych dostawców usług telekomunikacyjnych; Internetu, Telewizji Cyfrowej oraz Telefonii Stacjonarnej, dynamicznie rozwijająca się spółka giełdowa obecnie poszukuje osób do pracy na stanowisku:

Przedstawiciel handlowy

Miejsce pracy: Bielsk Podlaski, Łapy, Łomża, Wysokie Mazowieckie Nr ref.: 167/PH/Podlaskie/

„Jesteś osobą kreatywną?, masz doświadczenie w sprzedaży? masz wolne popołudnia? chcesz wykorzystać swoje umiejętności sprzedażowe i zarobić? zadzwoń do nas, zaoferujemy ci wysokie prowizje i atrakcyjny system premii – sprzedaż usług telekomunikacyjnych Multimedia Polska SA

Do kluczowych zadań wybranej osoby będzie:

- Promowanie oraz sprzedaż usług oferowanych przez Multimedia Polska SA
- Raportowanie wyników działań
- Budowanie pozytywnego wizerunku firmy

Nasze wymagania:

- Komunikatywność
- Orientacja na sukces
- Aktywność pro-sprzedażowa
- Profesjonalizm w działaniu
- Umiejętność pracy pod presją czasu
- Doświadczenie sprzedażowe lub w kontaktach z klientami
- Zdolności organizacyjne
- Wysoka kultura osobista
- Sumienność i zaangażowanie

Wybranych osobom oferujemy:

- Pracę w dynamicznej rozwijającej się spółce giełdowej
- Wynagrodzenie stałe + część prowizyjna
- Telefon komórkowy
- Szkolenia

Jeżeli chciałbyś zostać częścią naszego zespołu prosimy o przesłanie aplikacji zawierającej CV, list motywacyjny oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych* na adres e-mail: rekrutacja@multimedia.pl w terminie do **18-07-2008r.** podając w temacie wiadomości nazwę stanowiska oraz numer referencyjny.

Odpowiadamy tylko na wybrane oferty, nie zwracamy nadesłanych ofert.

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97 o Ochronie danych Osobowych Dz. U. nr 133 poz. 883 z późn. zm.)”

Wójt Gminy Radziłów ogłasza konkurs na stanowisko DYREKTORA

SZKOŁY PODSTAWOWEJ W KRAMARZEWIE gmina Radziłów, powiat grajewski

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:

- 1) ukończył/a studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole podstawowej;
- 2) ukończył/a studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania, albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli;
- 3) posiada co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub 5-letni staż na stanowisku nauczyciela akademickiego;
- 4) w okresie 5 lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskał/a co najmniej dobrą ocenę pracy w szkole, w ostatnich 4 latach pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na dyrektora uzyskał/a pozytywną ocenę dorobku zawodowego;
- 5) posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym.
- 6) urodzony/a przed dniem 1 sierpnia 1972 r. złożył/a oświadczenie lustracyjne do Podlaskiego Kuratora Oświaty.

Stanowisko dyrektora szkoły podstawowej może być powierzone również nauczycielowi mianowanemu lub dyplomowanemu, który ukończył studia wyższe zawodowe i posiada przygotowanie pedagogiczne, lub ukończył kolegium nauczycielskie, albo nauczycielskie kolegium języków obcych oraz posiada kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole podstawowej i spełnia wymagania określone w §1, pkt 1-5.

2. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły;
- 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający szczególności informacje o stażu pracy pedagogicznej w przypadku nauczyciela, lub stażu pracy dydaktycznej w przypadku nauczyciela akademickiego;
- 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego;
- 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy i wykształcenia;
- 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
- 6) ocenę pracy o której mowa w §1, pkt 4 rozporządzenia MENIS z 6 maja 2003 r. (ust. 1, pkt 4 niniejszego ogłoszenia);
- 7) zaświadczenia lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- 8) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76, ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. 2003 r. nr 118, poz. 1112 i nr 137, poz. 1004) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1, pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. nr 15, poz. 148, nr 45, poz. 391, nr 67, poz. 594, nr 96, poz. 874 i nr 166, poz. 1611);
- 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 i nr 153, poz. 1271) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem, „Konkurs na Dyrektora SP w Kramarzewie” w terminie do 22 sierpnia 2008 r. do godziny 12:00 do Urzędu Gminy Radziłów, ul. Plac 500-lecia 14, 19-213 Radziłów. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Nicyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka: „BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:** Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

Kiedy ktoś lub coś doprowadza mnie do granicy wrzenia, jej przekroczenie nie wywołuje we mnie od pewnego czasu wściekłości, lecz kpinę, ironię, sarkazm. Czasem wybuch wesołości. I tę swoją reakcję lubię najbardziej.

W minionym tygodniu „graniczne” z wrzeniem fakty pojawiały się codziennie wokół pyskówki z tarczą antyrakietową. Dał głos prezydent. Wszedł na mównicę premier. Jarosław Kaczyński zrugął Polaków za, to naprawdę niebywałe, zakompleksienie. Po nich ruszyli ławą komentatorzy. Wściec się też nieźle można, bo telewizorki i radyjka, od publicznych po komercyjne, mają ciągle tych samych, którzy w kółko mówią to samo. Wiem, bez słuchania, co powie Wildstein, Semka, Wroński, Ziemkiewicz. Nie śmieszy mnie to, lecz wkurza, jak każdego przytomnego, kto cokolwiek czyta, słucha lub ogląda. Na dodatek wszyscy nadęli się tak ogromnie, zwłaszcza „pochylając” się nad Świętem Niepodległości Amerykanów (4 lipca), które zepsuła im Polska, nie podpisując, co chcieli. Straszne! Świat stanął nagle, choć Kopernik, w końcu rodak, robił, co mógł. W unieruchomionym ze zdumienia świecie, ludzie zaczęli mdleć na ulicach, w szpitalu w Łomży na świat przychodziły genialne dzieci, UFO utknęło w korkach, chromemu wyrosła noga, na Kremlu zaczęto odprawiać egzorcyzmy, Irakijczykowi samostnie wybuchła bomba atomowa, na Marsie pojawiły się starcze plamy, pękły wszystkie różowe żarówki w agencjach towarzyskich, Kubica zaczął zwyciężać w każdym wyścigu, jeżdżąc do tyłu, kury zniosły kwadratowe jaja... A ja zacząłem się śmiać.

W końcu to nie mój świat. W moim dojrzewają zboża, kwitną maki, wieczorem nad łąkami ściele się mgła, kolega Marek patrzy w niebo z nadzieją, że da się polatać motolotnią, do redakcji przyszedł czytelnik z problemem reklamacji butów, córka czeka na wyniki rekrutacji, w słuchawce telefonu serdeczny głos, redaktor Kłosiński idzie sobie pustą ul. Polową i uśmiecha się chyba do jakiejś myśli...

Czyż sama myśl, że mamy swój normalny świat, nie nastraja radośnie?

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 7 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. Nr 80 z 2003r., poz. 721 z późn. zm.) informuję, że Starosta Kolneński wydał na wniosek Burmistrza Miasta Kolno decyzję z dnia 08.07.2008 r. nr BŚ. 7332-7/08 o ustaleniu lokalizacji drogi gminnej nr 104343 B (ulicy W. Witosa) na nowym odcinku o dł. 299,60 m wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną oraz zatwierdzeniem projektu podziału nieruchomości.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI OBJĘTYCH INWESTYCJĄ:

Działki w całości pod inwestycję: Miasto Kolno, Obręb Kolno: 1813/1, 1813/2, 1814/3;

Działki ulegające podziałowi: Miasto Kolno, Obręb Kolno: 1820 dzielona na działki: 1820/1 o pow. 0,0334 ha i 1820/2 o pow. 0,0021 ha (do wykupu); 1819 dzielona na działki: 1819/1 o pow. 0,3302 ha i 1819/2 o pow. 0,0100 ha (do wykupu).

Z decyzją tą strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Kolnie, w Wydziale Budownictwa i Ochrony Środowiska, ul. 11 Listopada 1, pok. 204 w terminie 14 dni od dnia opublikowania niniejszego zawiadomienia.

Starosta Kolneński
Henryk Duda



Zarzyj na
www.epc2008.org

TRAFFIC
DACHY & BLACHY
www.traffic-blachy.pl



DACHY

BLACHODACHÓWKA

- Trapez od T-6 do T-132
- Dachówka ceramiczna: Wienerberger Röber
- Dachówka cementowa: Braas, ProDach, IBF
- Orynnowanie: Bryza, Plastmo, Lindab
- Okna dachowe: Roto, Fakro, Velux
- Światłiki dachowe
- Panele podłogowe: Kaindl

Łomża, al. Legionów 52 - przy dworcu PKS,
tel. (086) 212-53-57, kom. 0 600-926-795
Grajewo, ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272-28-87, kom. 0 662-274-532

ZA TYDZIEŃ: dodatek „Teraz zdrowie”

■ Bardzo dobrze wypadli podlascy maturzyści, zdało 81 procent, co jest jednym z najlepszych wyników w kraju. Najlepsze wyniki w regionie uzyskali maturzyści z Białegostoku, Łomży i Suwałk oraz powiatów zambrowskiego (86 proc. – rekord województwa), grajewskiego i sokólskiego. Najgorzej było w powiecie łomżyńskim. Ci, którzy nie zdali z jednego przedmiotu, będą mieli w sierpniu szansę na poprawkę.

■ Pikietę przed Urzędem Marszałkowskim przeprowadziło kilkudziesięciu związkowców z Wojewódzkich Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku i Łomży. Domagali się podwyżki płac oraz dodatkowe pieniądze na ratownictwo medyczne w województwie na nowocześniejszy sprzęt. Przedstawili także zastrzeżenia wobec dyrektorów, z którymi są w konfliktach, nie tylko z powodów płacowych. Marszałek Jarosław Dworżański po spotkaniu ze związkowcami zapowiedział kontrole w białostockiej i łomżyńskiej stacji pogotowia.

■ Debatą na temat dialogu między religiami z udziałem przedstawicieli chrześcijaństwa, islamu i judaizmu rozpoczął się w Muzeum Ikon w Supraślu cykl pod hasłem „Spotkania ze sztuką sakralną”. Na zaproszenie Andrzeja Lechowskiego, dyrektora Muzeum Podlaskiego w Białymstoku, w dyskusji udział wzięli: dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego Eleonora Bergman, mufti Tomasz Miśkiewicz i socjolog Włodzimierz Pawluczuk.

■ Wodowanie i chrzest statku „Podlasie” odbył się w chińskim mieście Tianjin. Butelkę szampana o burcie masowca, którego armatorem jest Polska Żegluga Morska, rozbiła matka chrzestna statku Zofia Kopczevska, była nauczycielka liceum z Łomży, obecnie prowadząca placówki pomocy społecznej koło Knyżyna. W pierwszym rejsie statek, dowodzony przez kapitana Wiesława Cholewę, popłynął do Włoch z ładunkiem rudy żelaza.

■ Pół miliona złotych przekazał samorząd województwa na zakup angiografu, czyli urządzenia niezbędnego w diagnozowaniu poważnych schorzeń układu krążenia i ich leczeniu w Szpitalu Klinicznym w Białymstoku. Ministerstwo Zdrowia przyznało na zakup aparatury 1,3 miliona złotych, ale potrzebny jest jeszcze milion. Szpital, który musi wymienić mający już 12 lat i psujący się angiograf, apelują o pomoc do innych samorządów regionu.

■ Parafie katolickie i prawosławne w województwie otrzymają ponad 700 tysięcy złotych z Urzędu Marszałkowskiego na remonty i zabezpieczanie zabytkowych obiektów oraz przygotowanie specjalistycznej dokumentacji. Badania konstrukcyjne chce



Znasz li ten kraj? I wiesz, że to Zambrów?

wykonać m. in. parafia katolicka w Piątnicy oraz prawosławna w Klejnikach, którym przyznane zostały dotacje w wysokości 35 – 45 tys. zł.

■ Pierwszy rok działalności zakończyła litewska filia Uniwersytetu w Białymstoku w Wilnie, kształcąca na wydziałach informatyki i ekonomii. Większość studentów pochodzi z polskiej mniejszości na Litwie. Uczelnia prowadzi rekrutację na kolejny rok.

■ Około 100 tysięcy wiernych z Polski i innych krajów spodzie-

wa się komitet organizacyjny beatyfikacji księdza Michała Społki, spowiednika świętej Faustyny, orędownika kultu Miłosierdzia Bożego. Uroczystości odbędą się 28 września w Białymstoku.

■ Bez wahania rzucili się na bandytę, który na ulicy obrabował kobietę z biżuterii i pomogli go schwycić Artur Mioduszeński i Krzysztof Michałowski z Białegostoku za swą postawę i odwagę, zostali nagrodzeni przez policję i władze Białegostoku.

■ Sprawców nie udało się ustalić i białostocka prokuratura umorzyła postępowania w sprawie transparentu „Roger – nigdy nie będzie Polakiem”, wywieszonego przez kibiców Jagiellonii podczas ligowego meczu z Legią Warszawa. Biegli uznali treść napisu i umieszczenie na plakacie swastyki za propagowanie faszyzmu. Prokuratu-

ZNAKI CZASU

■ Polska znalazła się na 29. miejscu najbardziej dynamicznie rozwijających się gospodarek świata w rankingu Instytutu Globalizacji. Eksperci (brali pod uwagę wzrost i wartość PKB na osobę, wartość handlu międzynarodowego, inwestycji zagranicznych) uznali, iż Polska pod względem gospodarczym należy do wyróżniających się państw świata.

■ Marszałek Sejmu Bronisław Komorowski nie zgodził się na debatę plenarną na temat tarczy antyrakietowej, której domagał się klub Lewicy. Informację ma przedstawić szef MSZ Radosław Sikorski Konwentowi Seniorów, co szef SLD Grzegorz Napieralski nazwał „kneblowaniem” ust posłom opozycji.

■ 23 mln pasażerów przewinie się w tym roku przez polskie lotniska, o jedną piątą więcej niż w ubiegłym roku. Polska dostanie 650 mln euro unijnego wsparcia na lotniska na lata 2007-2013. Już dziś z Rzeszowa lata się do Nowego Jorku.

■ Ministerstwa i urzędy wolą płacić miliony złotych kar PFRON, niż zatrudniać niepełnosprawnych. Ministerstwo Finansów płaci rocznie 1,2 mln zł takiej kary.

■ W Polsce wykwalifikowany robotnik budowlany może zarobić średnio 17 zł za godzinę na umowę-zlecenie, w Finlandii 10 euro za godzinę (ok. 38 zł) na pełnym etacie. Zachodni pracodawcy, by ściągnąć do siebie polskich pracowników, wynajmują i wyposażają im mieszkania, opłacają przejazdy, co pół roku oferują podwyżkę i dodatkowe bonusy za kursy do kształcące.

■ O degradację polskiego rolnictwa i pogorszenie poziomu życia rodzin rolniczych oskarża rząd Donalda Tuska Samoobrona, a Andrzej Lepper zapowiada blokady dróg w kraju.

■ Katolicka sieć komórkowa z ofertą czytania Biblii, brewiarza i możliwości oglądania programów telewizji katolickiej, rusza we wrześniu. Episkopat Polski odciął się od tego projektu.

Zwalniał i naciskał?

Ministerstwo Finansów bada, czy uzasadniona była fala zwolnień naczelników urzędów skarbowych, do których doszło w okresie rządów PiS. Zmienili się szefowie m. in. w Łomży, Suwałkach i Augustowie. Ministerstwo otrzymało w tej sprawie anonimowe pisma, w których pojawia się nazwisko posła PiS i byłego wiceministra spraw wewnętrznych Jarosława Zielińskiego, który rzekomo miał wpływać na przesunięcia kadrowe, a nawet konkretne decyzje, dotyczące spraw podatkowych. Parlamentarzysta twierdzi, że żadnych zakulisowych działań nie podejmował, a jedynie interweniował w niektórych przypadkach, zgłaszanych mu przez mieszkańców.

Doktor „Kabel”

Z oburzeniem przyjęli lekarze białostockiego Szpitala Klinicznego decyzję sądu, nakazującą przywrócić do pracy kardiochirurga Wojciecha S., który „zasłynął” z przygotowania prowokacji przeciwko swojemu zwierzchnikowi, a w jednej gazecie oskarżył swoich kolegów o uśmiercanie pacjentów dla narządów. Śledztwo wykluczyło takie działania, ale pogłoski na wiele miesięcy sparaliżowały transplantologię w regionie. Sąd uznał jednak, że doktor Wojciech S. zwolniony został nieprawnie, ponieważ był chronionym działaczem związkowym. Orzeczenie sądu nie jest prawomocne. Szpital zapowiada odwołanie.

Piwny festiwal

W sobotę, 12 lipca, Browar Łomża będzie świętować swoje czterdziestelecie podczas piwnego festiwalu na muszli koncertowej przy ul. Zjazd (początek godz. 16.00). W programie konkursy dla publiczności, przejażdżki quadami, segwayami i hummerem i inne atrakcje. Wystąpi włoska gwiazda IN – GRID, a na zakończenie odbędzie się „Laser and light show”.

Śmierć pod pociągami

Zginęło czterech młodych mężczyzn (lat 18 – 24) z powiatu łomżyńskiego we wtorek, 8 lipca, w wypadku na przejeździe kolejowym niedaleko Hanoweru w Niemczech.

Według informacji polskiego konsula Łukasza Koterby, samochód z Polakami wyprzedził jadący ciągnik i wjechał wprost pod po-

ciąg regionalny. Auto zostało staranowane.

Młodzi mężczyźni wyjechali do Niemiec do pracy sezonowej. Jednym z nich był Kamil, uczeń II LO im. Marii Konopnickiej w Łomży. We wtorek w nocy na portalu „Nasza Klasa” koledzy i koleżanki zapalili mu świeczki... (Do tematu wrócimy za tydzień).

Nasi na Mistrzostwach Świata

Od wtorku (8 lipca) w Bydgoszczy trwają XII Lekkoatletyczne Mistrzostwa Świata Juniorów, najważniejsze zawody IAAF (Międzynarodowe Stowarzyszenie Federacji Lekkoatletycznych) w tym roku. W liczącej 96 zawodników reprezentacji Polski są Magdalena Stankiewicz i Arkadiusz Wojno z LKS „Prefbet Śniadowo” – Pepes Łomża oraz Artur Zaczek z LKS Narew Krupiewski Łomża.

Artur Zaczek startuje w biegu na 100 m oraz w sztafecie 4 x 100 m, Arkadiusz Wojno w biegu na 400 m i w sztafecie 4 x 400 m, a Magdalena Stankiewicz pobiegnie na 800 metrów. Sześciodniowe Mistrzostwa zakończą się w niedzielę (13 lipca) sztafetą 4 x 400 m. W Mistrzostwach uczestniczy rekordowa liczba 181 reprezentacji narodowych (950 zawodników i 700 zawodniczek). (MK)



Zaginiony

Od grudnia ubiegłego roku nie nawiązał kontaktu z rodziną Piotr Krzysztof Szewczak (lat 33) ostatnio zamieszkały w Łomży (na zdjęciu). W czerwcu 2006 roku wyjechał do USA, przebywał w Nowym Jorku. Od grudnia 2007 roku rodzina nie ma z nim kontaktu. Ktośkolwiek może pomóc w odnalezieniu Piotra Szewczaka, proszony jest o kontakt z Komendą Miejską Policji w Łomży, ul. Wojska Polskiego 9 (tel. 086 216 12 38, 086 216 54 72) lub najbliższą jednostką policji (tel. 997 w całym kraju).

Przemycal ludzi

Leszek T. z Łomży (34 lata) został zatrzymany przez straż graniczną w Bieszczadach, gdy z kolegą z Warszawy i Ukraińcem przerzucił do Polski 10 Wietnamczyków. Nielegalnych imigrantów pieszo przeprowadził przez granicę ukraiński przewodnik. Czekal na nich Polak, którego zadaniem było szybkie wywiezienie Wietnamczyków z Bieszczad. Samochód z imigrantami pilotował mieszkaniec Łomży, który jechał kilka kilometrów wcześniej i sprawdzał, czy przy drodze nie ma patroli policji lub straży granicznej. Wietnamczycy (20 – 28 lat) w chwili zatrzymania byli przemoczeni i zziębnięci. Otrzymali ciepły posiłek w placówce straży granicznej. Zostaną wydani na Ukrainę. Leszkowi T. i innym zatrzymanym grozi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. (MK)

ZAPROSILI NAS

■ **Mistrzowie Krajowej Agroligi 2003 Joanna i Wojciech Kaczyńscy** – na plenerowe spotkanie „Z wizytą u Mistrza”.

■ **Przewodniczący Rady Powiatu Zambrowskiego Józef Dąbrowski, starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski i proboszcz parafii pw. Ducha Św. Ks. Kan. Heliodor Sawicki** – na koncert muzyki patriotycznej „Pieśń ojczyzny”.

■ **Międzynarodowe Centrum Informacyjno – Consultingowe w Kijowie** – na Międzynarodową Polsko – Ukraińską konferencję na temat „Polska – Ukraina, sami budujemy przyszłość”.

■ **Przedstawicielstwo Europejskiej Komisji w Polsce** – na konferencję prasową otwierającą Europejską Kampanię Informacyjną pod hasłem „Zdrowe i bezpieczne miejsce pracy. Dobrze dla Ciebie. Dobrze dla firmy”.

■ **Przedstawicielstwo Europejskiej Komisji w Polsce** – na konferencję „Europejski dzień finansowania dla małych i średnich przedsiębiorstw”.

■ **Miejski Dom Kultury – Dom Środowisk Twórczych w Łomży** – na I wystawę Klubu Fotografii NURT „Moja Łomża”. O Starosta parczewski i Powiatowa Biblioteka Publiczna – Centrum Kultury w Parczewie – na V Powiatowe Święto Książki i Kultury.

■ **Muzeum Przyrody w Drozdowie** – na otwarcie wystawy rzemiosła artystycznego Jacka Zacharzewskiego „Korzenie”.

■ **Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego w Łomży** – na konferencję „Program operacyjny kapitał ludzki na Podlasiu” i wręczenie statuetki ambasadora wizerunku sieci Regionalnego Ośrodka EFS.

■ **Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrożnym** – na uroczystość 70-lecia postania OSP.

Dziękujemy.



Kasa od Kudryckiej

4,5 mln złotych uzyskała Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na do-kończenie rozbudowy siedziby przy ul. Poznańskiej. „Dzięki tym pieniądzom, realności nabiera rozpoczęcie w październiku nowego roku akademickiego we własnej auli. Zyskamy także cztery duże sale



Posel Robert Tyszkiewicz (z lewej) i rektor PWSIP prof. Kazimierz Pieńkowski na poniedziałkowej (7 lipca) konferencji prasowej w PWSIP

wykładowe”, mówi rektor PWSIP prof. Kazimierz Pieńkowski. W poniedziałek (7 lipca) budowę obejrzał poseł Robert Tyszkiewicz (PO), wspierający uczelnię w zabiegach o dodatkowe pieniądze (lobbował w Ministerstwie). „Niech te 4,5 mln zł będą zachętą dla samorządu miejskiego i wojewódzkiego, aby jeszcze bardziej zaangażowały się w rozwój uczelni”, zaapelował poseł Robert Tyszkiewicz.

Prof. Pieńkowski przypomniał, że samorząd województwa przekazał na siedzibę rozbudowywany i modernizowany obecnie biurowiec na Poznańskiej, a władze Łomży działkę 2,8 ha pod budowę Centrum Przetwórstwa Rolno-Spożywczego (ma być gotowe za 3 lata). To do-tychczas jedyna pomoc. Uczelnia wynajmuje pomieszczenia w budynkach miejskich za 280 tys. zł rocznie. (MK)

Ogrodnik

„W 1966 roku kolega przyniósł go do naszego wspólnego pokoju w akademiku na starym Ursynowie. Po skończeniu SGGW w 1969 roku, z akademika wyprowadzałem się jako ostatni. Już miałem wychodzić, kiedy go zauważyłem. Kolega zapomniał. Wziąłem ze sobą. 3 lata był ze mną na stacji w Radzyminie pod Warszawą, gdzie dostałem pierwszą pracę jako nauczyciel w Technikum Zieleni. Potem zawędrowaliśmy do Białegostoku (dwie stacje). W 1976 roku, gdy już byłem żonaty i przeprowadziliśmy się do Łomży, obowiązkowo zabraliśmy go ze sobą”, opowiada o roicisusie zdo-biającym jego biuro kierownik Zakładu Zieleni Miejskiej w Łomży Henryk Kryński.

Gdy w 1981 roku ruszyło gospodarstwo ogrodnicze Zakładu Zieleni Grabarka, Henryk Kryński przyniósł rozrośniętego wspaniałego roicisusa (zajął cały sufit w jego mieszkaniu w bloku na ul. Chopina) i wyciął z niego 800 sadzonek, z których wyhodowali 800 nowych roicisusów! Zostały sprzedane i trafiły do łomżyńskich mieszkań. Ogołoconego z pędów patriarchę ulokował w biurze na ul. Nowogrodzkiej (w domu zabrakło miejsca). Znów się rozrósł i wzbudzał podziw. Od kilku lat Henryk Kryński ma biuro w siedzibie MPGKiM na ul. Poznańskiej. Roicisus mu towarzyszy. Niestety, w nowym otoczeniu zaczął chorować (zaatakował go grzyb mączniak).



Henryk Kryński i jego roicisus

„W listopadzie odchodzę na emeryturę. Nikt z pracujących w tym budynku nie chce mojego roicisusa. Chyba będę musiał go tu zostawić, choć w tym pokoju aura mu nie służy. Może mój młody następca go wyleczy”, ma cichą nadzieję Henryk Kryński.

Absolwent architektury krajobrazu na SGGW, 32 lata pracował nad obecnym wyglądem Łomży. Zadbane parki, zrewaloryzowana aleja cmentarna i inne skwerki, kolorowe rabaty, w tym wzbudzające zachwyt przejezdnych „kapelusze” Hanki Bielickiej i misterne kwietniki na prawie wszystkich rondach, kwiatowe kompozycje na pl. Niepodległości, to jego projekty. „Gdy zaczynałem, w Zakładzie było 18 pracowników, w większości pijaków niezdatnych do pracy. Teraz jest prawie 60 świetnych fachowców, w tym z wyższym wykształceniem. Zostawiam łomżyńską zielen w dobrych rękach”, mówi. (MK)



To nie rogatka

„Rozebrany budynek na rogu ul. Gielczyńskiej i Polowej w Łomży nigdy nie był miejską rogatką. Został wzniesiony w końcu XIX w na terenie tzw. folwarku plebańskiego, który od 1925 roku należy do Kurii łomżyńskiej”, powiedziała Ewa Tomaszewska z łomżyńskiej Delegatury Urzędu Ochrony Zabytków. Nie figurował w rejestrze zabytków. Kuria nie remontowała go, bo od lat był przeznaczony do rozbiórki (południowa ściana wchodziła w miejski chodnik na ul. Polowej, co widać na zdjęciu). Konserwator zabytków wyraził zgodę na rozbiórkę. Nie sprzeciwiał się także ratusz. W miejscu rozebranego, ma powstać nowy budynek o podobnej kubaturze, całkowicie na terenie kościelnym.

Jednocyfrowe bezrobocie

Po raz pierwszy od 1990 roku stopa bezrobocia w Łomży i powiecie łomżyńskim spadła poniżej 10 proc., poinformował Powiatowy Urząd Pracy w Łomży. Stopa bezrobocia wynosi 9,6 proc. (w Łomży nieco ponad 11 proc., w powiecie 8 proc.). W końcu czerwca było 3931 bezrobotnych, o 1030 mniej niż rok temu.

Na dyrektora

Miał być nacisk na Zarząd Województwa w sprawie podwyżek, skończyło się na ataku na dyrektora. „Żle nas traktuje, usiłuje zastraszyć”, poskarżyli się marszałkowi Jarosławowi Dworzańskiemu związkowcy z Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w łomżyńskim pogotowiu podczas pikiety pod Urzędem Marszałkowskim w Białymstoku (2 lipca). Marszałek Dworzański obiecał wysłać kontrolę. „Jeśli zarzuty potwierdzą się, będą wyciągnięte konsekwencje”, zapowiedział.

Laureatka

z Augustowa

Bibliotekarka z Augustowa Józefa Drozdowska wygrała IX Czerwcowy Konkurs Jednego Wiersza, ogłoszony przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Łomży.

Zrezygnował

z pracy w UM

Z pracy w ratuszu zrezygnował naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Wojciech Kowalik. (MK)

Najlepszy kierowca PKS w Łomży wyleciał z pracy, bo nie chciał strajkować w obronie zarządcy

Polowanie

Rewizor Józef Cezary Suszko w piątek, 11 czerwca, przed wejściem do autobusu zauważył przez przednią szybę, że kierowca Andrzej Bałazy drukuje w maszynie bilet i podaje go pasażerowi, choć nikt nie wsiadł na tym przystanku. Wniosek: kierowca chciał ukraść opłatę, nie wydając biletu, próbował go wydrukować dopiero na widok rewizora. Andrzej Bałazy wyjaśniał, że grzecznościowo zatrzymał się 300 m przed przystankiem, żeby zabrać pasażera w starszym wieku. Zgodnie z przepisami, sprzedał mu bilet z poprzedniego przystanku, co potwierdza taśma w maszynie biletowej. Cztery sekundy później, jak wynika z zapisanego czasu druku, zobaczył na przystanku w Piątnicy rewizora Suszko i ze zdenerwowania jeszcze raz wydrukował bilet temu samemu pasażerowi, za który to błąd musiał zapłacić z własnej kieszeni! W raporcie rewizora to wyjaśnienie się nie znalazło, choć jest łatwe do weryfikacji.

Raport zawierał natomiast stwierdzenie, że inny pasażer zapłacił za przejazd i nie dostał biletu, a pasażerka dostała bilet z Wiźnicy, choć, jak oświadczyła, wsiadła dwa przystanki wcześniej (różnica 90 gr).

„Na widok rewizora zdenerwowałem się, bo zrozumiałem, że na mnie polują. Tego dnia rewizor Suszko kontrolował mnie drugi raz. Pierwszy raz miałem kontrolę w Zawadach, w drodze do Białego Stoku. Jeśli chcą upolować kierowcę, bezprawnie żądają od pasażerów z ważnymi biletami dowodów tożsamości, sprawdzają miejsce zamieszkania z przystankiem, podsuwają im do podpisywania różne oświadczenia. Większość zaskoczonych pasażerów podpisuje, co chcą”, mówi Andrzej Bałazy.

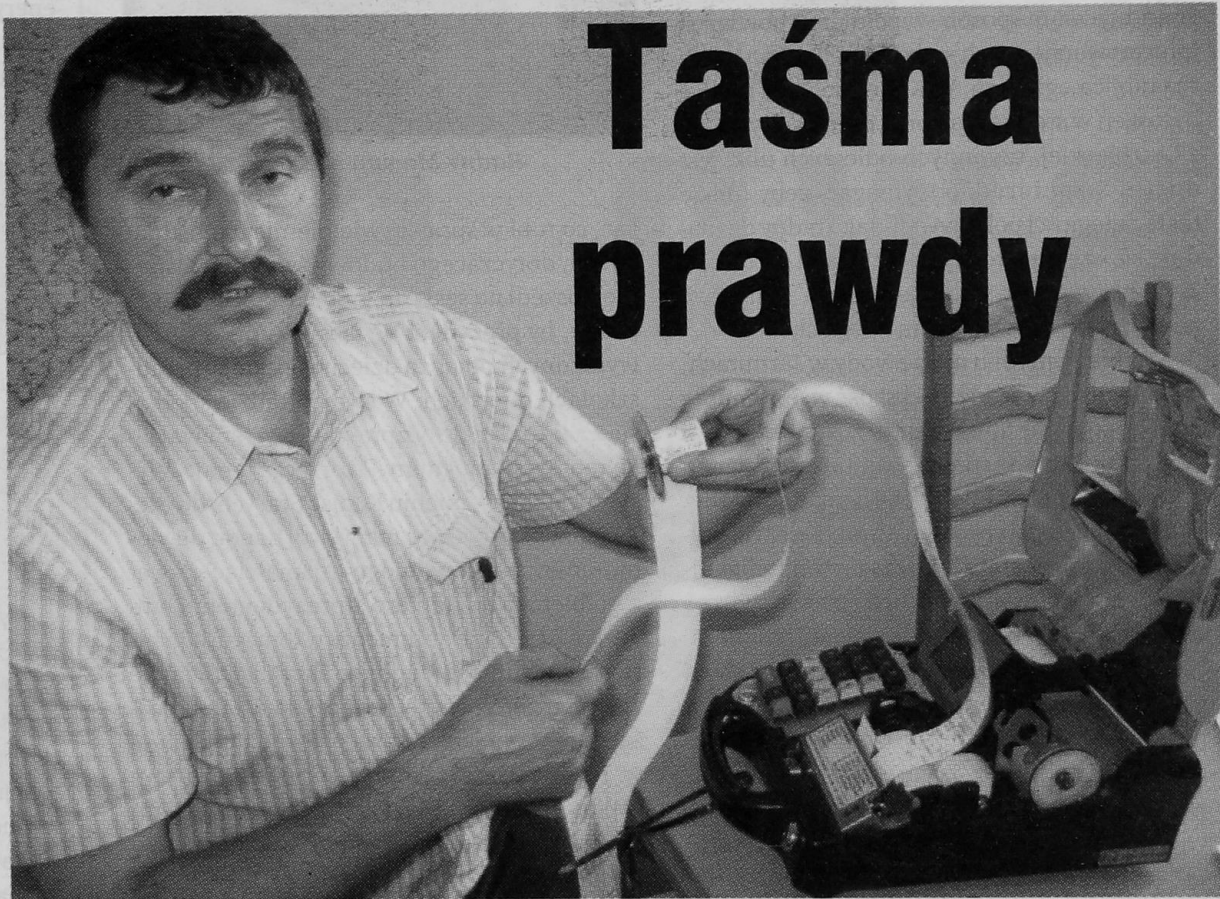
Wyjaśniał zarządcy PPKS w Łomży Adamowi Wykowskiemu, że wymieniony w raporcie pasażer, któremu rzekomo nie wydał biletu, nie mógł znaleźć go w kieszeniach i upewniał się, czy aby na pewno kierowca mu wydrukował (jest potwierdzenie druku na taśmie!). W przypadku pasażerki z Wiźnicy, proponował dotrzeć do kobiety i zapytać

osobiście, jak było, gdyż jest potwierdzenie wydania biletu z Wiźnicy na taśmie w maszynie. Zarządca na jego propozycję odpowiedział: „Nie jestem <13 posterunkiem>, do nikogo nie będę docierał „.

kierował z portierni, choć formalnie był odwołany, a on widział, że byłem przeciwny strajkowi w jego obronie”, w tym Andrzej Bałazy dopatruje się prawdziwych przyczyn swojego zwolnienia.

Wrażenia i fakty

Po powrocie Bałazy został zdegradowany z flagowej scanii, jeżdżącej w atrakcyjne trasy turystyczne i przydzielony do dyżurnego „dziada”, czyli autobusu przeznaczonego do ka-



Andrzej Bałazy z „taśmą prawdy”, wyjętą z maszynki do drukowania biletów

18 czerwca zarządca Adam Wykowski zawiadomił Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność”, która podjęła się obrony Andrzeja Bałazego (nie należy do żadnego z trzech działających w „pekaesach” związków), że zamierza rozwiązać z nim umowę o pracę, zawartą na czas nieokreślony w 1977 roku, z powodu „ciężkiego naruszenia przez pracownika obowiązków pracowniczych i utraty zaufania pracodawcy do pracownika”, a 25 czerwca Andrzej Bałazy otrzymał dyscyplinarne zwolnienie.

Zemsta

„22 listopada 2007 roku, gdy był dziki strajk w obronie zarządcy Wykowskiego, ja zażądałem dopuszczenia do pracy. Koledzy, którzy bronili odwołanego przez wojewodę zarządcę Wykowskiego, nie chcieli mnie wpuścić na teren zakładu, ale ja ich nie słuchałem, tylko wszedłem. Widziałem zarządcę, jak wszystkim

„Miałem sygnały od pasażerów, że jeździ niebezpiecznie. Podczas wyjazdu do Niemiec sam się o tym przekonałem. Jechał tak szybko, że się bałem. To miało wpływ na zmianę autobusu, którym jeździł do tej pory. Co do jego zwolnienia, zadecydował przede wszystkim raport rewizora”, odpowiada Adam Wykowski.

Wyjazd do Niemiec był w grudniu 2007 roku, niecały miesiąc po strajku, w wyniku którego odwołany przez wojewodę podlaskiego Wykowski odzyskał stołek zarządcy PPKS Łomża. Zarządca z kilkoma kierowcami, w tym cieszącym się opinią najlepszego znawcy europejskich szos Andrzejem Bałazym, pojechali pod Strasburg (1500 km), by sprowdzić 4 zakupione używane autobusy mercedes 303. „Wziął swoich poleczników, żeby dostali diety w euro. Były z nimi kłopoty, bo gubili się w trasie”, mówi Andrzej Bałazy.

sacji, kursującego na liniach wokół Łomży. „To nie jest autobus kierowcy Bałazego, tylko firmy. Zabrałem go ze scanii ze względu na niebezpieczną jazdę oraz dlatego, że wprowadziłem zasadę rotacji. Każdy kierowca (jest ich w PPKS Łomża około 130) powinien nauczyć się prowadzić ten nowoczesny autobus”, argumentuje Wykowski, choć na potwierdzenie rzekomo niebezpiecznej jazdy kierowcy Bałazego ma tylko swoje wrażenie.

Andrzej Bałazy ma fakty: przez 32 lata w barwach PPKS Łomża zjeździł Polskę, Europę i świat bez jednego mandatu!

„Po 32 latach budowania tej firmy, w której pracowało też 17 członków mojej rodziny, zostałem wyrzucony jako złodziej” podsumowuje swoją sytuację Andrzej Bałazy. Od dyscyplinarnej odwołał się do Sądu Pracy. Ma „taśmę prawdy”.

MARIA KACZYŃSKA



Gminny blogger

Radny z Kupisk Starych (gm. Łomża) Marian Niececki od ponad pół roku pisze w Internecie blog, w którym porusza problemy samorządu.

„To jest blog dla Kupisk i o Kupiskach. Jako radny w ten sposób wypełniam obowiązek informowania moich wyborców. To taka większa tablica ogłoszeń. W Kupiskach jest tablica ogłoszeń w środku wsi, przy domu sołtysa, ale z Ostrołęckiej, czy innych odległych ulic, jest do niej 3 km i trudno wymagać, żeby ludzie takie odległości pokonywali. Jako radny dowiaduję się często o różnych sprawach po fakcie. Zwykły człowiek w ogóle nie ma szans być na bieżąco”, mówi Marian Niececki.

W ubiegłym roku ujęcie wody w Jarnutach, zaopatrujące w wodę większość wsi w gminie Łomża, w tym Kupiski Stare, zostało skażone bakteriami coli. Inspektor sanitarny zarządził gotowanie wody przed spożyciem. Radny Niececki dowiedział się o tym po fakcie, czyli wtedy, gdy woda została już oczyszczona z bakterii. Był tym wstrząśnięty. Wtedy postanowił coś zrobić, by docierać z informacjami do mieszkańców. Najpierw była to broszura informacyjna na Boże Narodzenie, w nowym roku zaczął pisać blog. Ale żeby informować, trzeba samemu mieć informacje. Życie wciąż go zaskakuje. Na przykład, niedawno znów po fakcie dowiedział się o zmianie na stanowisku dyrektora szkoły w Kupiskach. „Ale tym razem nie byłem ostatni. Ode mnie dowiedział się o tym radny z Kupisk Nowych i zrobił wielkie oczy”, mówi Marian Niececki.

Samorząd to władza mieszkańców, uważa. Jako przedstawiciel swojej wsi, ma obowiązek prezentować ich wolę na forum Rady Gminy. I do tego również służy blog. Na przykład pi-



Radny Marian Niececki

sze, co robi w sprawie wieloletniego postulat wsi, dotyczącego budowy świetlicy. Ostatnio poszedł na sesję do łomżyńskiego ratusza prosić, by prezydent wyłączył Kupiski z podwyższonych opłat za dzieci wiejskie w przedszkolach miejskich. W swojej Radzie spotkał się z zarzutem, że bezprawnie występował jako reprezentant gminy. Zaprzecza temu: „Występowałem w imieniu Kupisk Starych, do czego mam prawo. Choć mam swój honor, dla dobra mieszkańców mogę rozmawiać nawet z diabłem, a co dopiero z prezydentem Łomży. Zresztą, moje argumenty w łomżyńskim ratuszu nie odniosły żadnego skutku. Oficjalnie zgłosiłem interpelację, żeby o opłatach w przedszkolach miejskich przeprowadzić debatę w Radzie Gminy Łomża. Chowanie głowy w piasek nic tu nie da. Przyjdzie wrzesień i rodzice przedszkolaków sami zażądają tego od nas”.

Część radnych krytykuje go za pisanie bloga. Dlatego, że burzy spokój, uważa. Pokazuje, jak radny może być w stałym kontakcie ze swoimi wyborcami, co nie każdemu jest na rękę. Zaprasza do lektury bloga i wypowiedzi na temat zamieszczanych informacji (www.kupiski.blog.onet.pl). (MK)

Rolnikom i ptakom

W Mocarzach nad Biebrzą (gm. Jedwabne) ruszyła przeprawa promowa, ufundowana rolnikom przez Biebrzański Park Narodowy. Dzięki promowi, mogą kosić łąki po drugiej stronie Biebrzy.

Gdy stary prom się rozpadł, od kilku lat łąki pozostawały nieskoszone, co źle wpływało na biebrzańskie ptaki. Kosząc łąki, rolnicy nie tylko mają paszę dla bydła, także przygotowują miejsca lęgowe dla ptaków. Gnieźdzą się tu bardzo rzadkie gatunki, w tym unikatowa wodniczka, które zakładają gniazda tylko w niskiej, starannie wykoszonej trawie.

Z promu będą korzystać rolnicy z kilku nadbiebrzańskich wsi. To jedyna przeprawa przez Biebrzę w promieniu kilkunastu kilometrów. (MK)

Odszkodowanie na pół

Sąd Apelacyjny w Białymstoku zasądził małżeństwu Wojnarowski z Łomży ponad 100 tys. zł odszkodowania od Szpitala w Łomży oraz 2 tys. zł comiesięcznej renty w głośnym procesie za odmowę badań prenatalnych. Oznacza to, że Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy w połowie orzeczenie Sądu Okręgowego w Łomży z grudnia 2007 roku, który przyznał małżonkom Wojnarowski prawie 200 tys. zł odszkodowania oraz dożywotnie renty dla Barbary Wojnarowskiej i niepełnosprawnej córki Moniki (w sumie 2,1 tys. zł miesięcznie). To pierwszy wyrok polskiego wymiaru sprawiedliwości stwierdzający, że naruszenie Ustawy o planowaniu rodziny i dopuszczalności przerwania ciąży skutkuje odpowiedzialnością cywilną szpitala i lekarzy. (MK)

Rękaw

w gardle... bociana

Łomżyńscy strażacy uratowali bociana przed zadławieniem się... rękawem bawełnianej koszulki! Młodego bociana, miotającego się po gnieździe na słupie energetycznym ze szmatą w dziobie, zauważył mieszkaniowiec Olszyn (gm. Piątnica). Strażacy sprowadzili podnośnik, poprosili energetyków o wyłączenie prądu, wspięli się do gniazda, wzięli bociana i szybko zawieźli do weterynarza w Łomży, który usunął z jego gardła rękaw.

Nakarm piranie!

„Podwodny świat pięciu kontynentów”, to tytuł nowej, stałej wystawy akwarystycznej w Muzeum Przyrody w Drozdowie (pisaliśmy o niej w poprzednich „Kontaktach” w tekście pt. „Wyjadacze oczu”), która oficjalnie została otwarta dla zwiedzających. W 26 akwariach obejrzeć można kilkadziesiąt gatunków ryb słodkowodnych z pięciu kontynentów. Specjalna atrakcja dla publiczności, karmienie amazońskich piranii, codziennie o godz. 13.00.

Ćwiczyli przyszcycę

Ćwiczenia symulacyjne zwalczania groźnej choroby zakaźnej bydła przyszcycy, odbyły się w powiecie łomżyńskim (1–2 lipca) z udziałem obserwatora z Komisji Europejskiej. Dla potrzeb ćwiczeń choroba wybuchła w gospodarstwie w Nowych Wyrzykach (gm. Łomża) i tam naradzał się Powiatowy Zespół Zarządzania Kryzysowego. W ten sposób sprawdzone zostały procedury oraz sprawność współdziałania służb ratowniczych.

Wójt z podwyżką

Wójt gminy Łomża Jacek Nowakowski od 1 lipca zarabia 10 460 zł brutto (zarabiał 8 240 zł brutto).

Lato w Skansenie

Na turystów 7 dni w tygodniu czeka Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie, jedno z trzech najstarszych muzeów budownictwa ludowego w Polsce, pełne urokliwych zakątków (na zdjęciu). Czynne poniedziałek – piątek godz. 9.00 – 17.00, sobota – niedziela 10.00 – 17.00). (MK)



Po kilku tańcach powiedział, że się z nią ożeni

1

„Dwa razy zobaczyłem Jadzię i zamówiłem ślub. Żyjemy ze sobą 50 lat i 5 miesięcy”, mówi Roman Kalinowski z Kozła (gm. Kolno).

„Przy pierwszym spotkaniu podobał mi się, bo był taki picuś gładki. Kłąć nie potrafił. U księdza dowiedziałam się, że jest... 17 lat ode mnie starszy!”, wspomina Jadwiga Kalinowska.

ski. Rozejrzał się po pustym domu, gospodarza nazwał „pustelnikiem”, spytał o wiek i gdy dowiedział się, że w sierpniu skończy czterdzieści lat, rzekł, że czas się żenić.

Słowa księdza poruszyły Romana.

3

Nie miał czasu, żeby chodzić w konkury. Jadwiga była trzecią

czas będzie miał. Sekretarz Stasię, który był z Czerwonego, podpowiedział, że do jego córki koleżanka przychodzi. Ma pewnie z 26 lat. W niedzielę będą szły na zabawę. Niech i on przyjedzie, koleżankę opatrzy. Pojechał.

4

„Miała czarne włosy spięte złotą klamrą. Jak ją dorwałem w pierwszym tańcu, to już nikt nie

nej ulicy upilnowała Romana ciotka Stasi z Zabiela. Namawiała, że dziewczyna czeka, żeby wrócił. I jeszcze sekretarz, który najpierw raił mu Jadzię, teraz chciał go do swojej córki przyciągnąć. Roman stanowczo odprawił wszystkich swatów.

„Ksiądz Józef Kaczyński taki nam ślub wyprawił, że długo ludzie o nim mówili. A potem zaczęło się normalne życie. Pokochali-

Serca dwa



Ślubna fotografia i...

Roman spotkał Jadwigę w niedzielę na zabawie w Czerwonym. „Tańcowałem tylko z nią. Uhhh... Lekka była w tańcu... Wesola i kręcona. Powiedziałem jej, że chcę się z nią ożenić. A ona się nie zastanawiała”.

2

Był rok 1958. Od dwóch lat, gdy zmarła mama Romana (tato zmarł wcześniej), sam prowadził gospodarstwo. 40 hektarów, krowy, świnie, kury.

„Prawie nie znałem ludzi. Od rana do wieczora tylko robota i robota. Jadłem na okrągło smażone jajka, kartofle z patelni i kaszę. Nic innego nie potrafiłem gotować. I ciągle sam”.

W styczniu do Romana przyszedł po koledzie ks. Józef Kaczyń-

ską poznaną dziewczyną. Każdej mówił prawdę, że mu szybko żona potrzebna.

Jasię z Brzozowa naraił znajomy. Poznał ją na odpuscie. Mieszkała tylko z matką. Pojechał do nich, a Jasia pojechała do Piasza. Zastanawiała się.

Ze Stasią z Zabiela poznał Romana jej brat. W wojnę Roman uciekł z robót w Niemczech i ukrywał się u niego. „Czekać mi kazała, bo dybała na kogoś z Borkowa”, pamięta.

Potrzebował pomocy w gospodarstwie. Poszedł poprosić sąsiada, a on akurat „pędzoną” pił z przewodniczącym i sekretarzem gminy (w 1958 r. Kozioł był gminą). Zapraszali Romana, który wymawiał się, że nie ma czasu. Poradzili, żeby żonę sobie znalazł, to



Jadwiga i Roman Kalinowscy po wspólnych 50 latach

śmiał do niej podejść. Och, jak ona tańcowała. Jak wiatr... A po zabawie powiedziałem, że mi trzeba szybko żony do domu”.

W piątek był już u rodziców. A w sobotę poszli do księdza Józefa Kaczyńskiego w Kolnie i zamówili ślub. Ksiądz wypytywał o lata. I dopiero wtedy Jadwiga (miała 22 lata) dowiedziała się, że Roman ma prawie czterdzieści.

W niedzielę „spadły” pierwsze zapowiedzi.

5

W parafii wszyscy mówili o zaręczynach Romana Kalinowskiego z Kozła. Roman z narzeczoną pojechał do Kolna po zakupy. Najpierw odwołał go na bok rajek od Jasi z Brzozowa. Szepnął, że Jasia już jest skłonna i czeka. Na in-

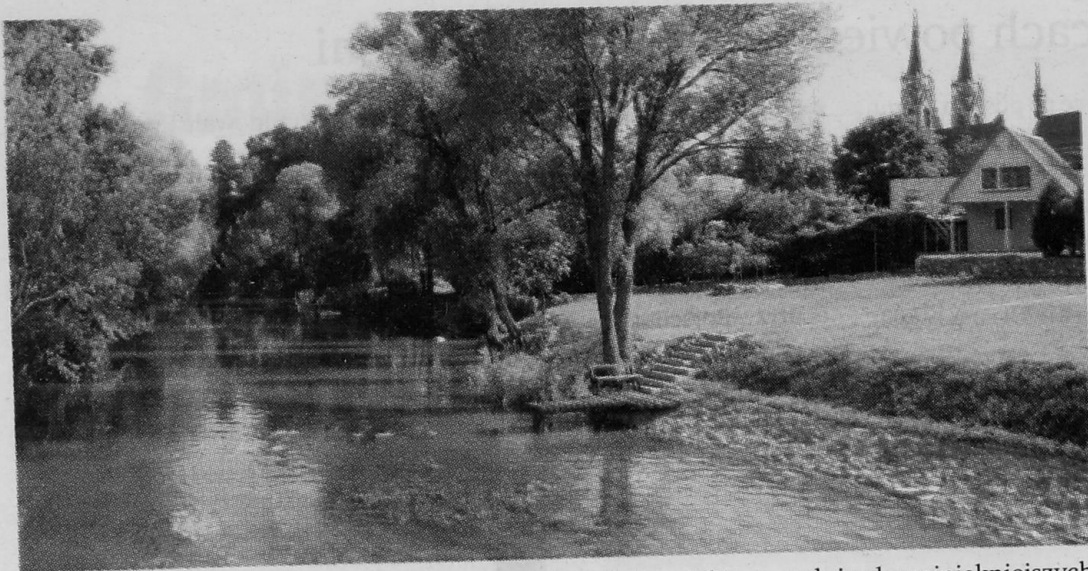
śmy się, pracowaliśmy i nadrabiałem czas”, mówi Roman.

„Podobał mi się, bo nie przeklinał. Dopiero przy zwózce siana usłyszałam, jak kłąć potrafi”, śmieje się Jadwiga.

Urodziła sześciu synów: Wojciech jest księdzem, rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Ełku, Andrzej sanitariuszem, Dariusz rolnikiem, Romek technikiem samochodowym, Anastazy leśnikiem, Paweł zginął w wypadku.

Jadwiga i Roman Kalinowscy 3 lutego 2008 r. obchodzili złote gody. Na uroczystość zaprosili ks. Józefa Kaczyńskiego (ma 91 lat, teraz mieszka w Nowych Piekutach), który od dnia ich ślubu jest przyjacielem rodziny.

MARIA TOCKA



Miejsce, w którym Jegrznia wypływa z Jeziora Rajgrodzkiego, należy do najpiękniejszych zakątków Rajgrodu. Z lewej strony (niewidoczny na zdjęciu) jest jaz, który reguluje przepływ wody z jeziora do Jegrzni. Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych kończy jego remont. (MK)

Za Katię i Monię

Znany hodowca bydła mlecznego i producent mleka Tadeusz Olszewski z Glinek (gm. Radziłów) stanął na podium dla zwycięzców na XV Regionalnej Wystawie Zwierząt Hodowlanych w Szepietowie (28 – 29 czerwca). Jego krowa mleczna Katia została championem, a jałówka Monia wicechampionem (obie rasy holsztyńofryzyjskiej). Prowadzone przez Tadeusza i Katarzynę Olszewskich gospodarstwo mleczarskie w 2006 roku zdobyło tytuł Krajowego Wicemistrza Agroligi w prestiżowym konkursie TVP i Ministerstwa Rolnictwa.

Oboje są absolwentami Akademii Rolniczo – Technicznej w Olsztynie (obecnie Uniwersytet Warmiński – Mazurski). Po studiach (1994 rok) objęli rodzinne gospodarstwo Tadeusza



Katarzyna i Tadeusz Olszewscy przed swoją oborą w Glinkach

w Glinkach, wyspecjalizowane w produkcji mleczarskiej. Powiększyli jego powierzchnię dwa razy (obecnie mają 84 ha, część działek to grunty dzierżawione). Zmodernizowali i rozbudowali oborę (mają 200 sztuk bydła, w tym 90 krów mlecznych). Udoskonalają stado pod kątem poprawy mleczności. Jak mówi Tadeusz Olszewski, nagrody za osiągnięcia hodowlane przynoszą największą satysfakcję z ciężkiej pracy przy bydle. (MK)

„Maratonka” najlepsza!

Drużyna długodystansowców Klubu Sportowego „Maratonka” z Grajewa w składzie: Bogusław Andrzejuk, Edward Terebun, Karol Krzyżanowski, Mirosław Wilkowski, Jarosław Czapiek, Janusz Krause, Sławomir Cimoch, Jarosław Dembiński, Waldemar Szyk i Marek Dąbrowski, wywalczyła I miejsce w V Mistrzostwach Polski TKKF w Ciechanowie (5 lipca). W klasyfikacji generalnej najlepszy był Bogusław Andrzejuk, który przebiegł 15 km w 50 minut i 28 sekund. (MK)



„Orlik” chce wsparcia

Opomoc w budowie kompleksu boisk w ramach rządowego programu „Orlik 2012” zwrócił się do burmistrza Grajewa starosta grajewski. Starostwo planuje wybudować rozszerzoną wersję „Orlika” z infrastrukturą za około 2 mln zł na placu przy Zespole Szkół nr 2 przy ul. Wojska Polskiego. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, samorząd Grajewa jest gotów wesprzeć budowę 330 tysiącami złotych, jeśli Starostwo przekaże miastu działkę przy ul. Listopadowej, dawniej służącą jako boisko Liceum Ogólnokształcącego.

Segregacja

w workach

Segregację śmieci wprowadziła od 1 lipca gmina Radziłów. Pracownicy gminy dostarczają mieszkańcom worki na śmieci z instrukcją, jakie odpady segregować w poszczególnych workach. Posegregowane śmieci będą odbierane nieodpłatnie. Można je zdawać w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 10.00 – 14.00 w garażu nr 1 na zapleczu Urzędu Gminy w Radziłowie.

Rejestracja

na mammografię

Mammobus, w którym kobiety w wieku 50 – 69 lat mogą bezpłatnie wykonać badania profilaktyczne piersi na wykrycie nowotworu, zajędzie pod Urząd Gminy w Radziłowie 14 lipca (poniedziałek). Kobiety, które chcą wykonać badania, powinny wcześniej zarejestrować się pod numerami telefonów 058 511 – 34 – 62 i 058 511 – 34 – 58.

Pierwsza łopata

Rusza budowa siedziby Komendy Powiatowej Policji w Grajewie. Na placu budowy przy ul. Wojska Polskiego (obok straży pożarnej) zostały wykonane wykopy pod fundamenty. Nowa Komenda ma być gotowa pod koniec 2009 roku (za ponad 10 mln zł). Powstanie trzykondygnacyjny budynek w kształcie litery U z głównym wejściem od ul. Wojska Polskiego, w którym oprócz pomieszczeń biurowych będą strzelnica, bufet i siłownia.

Prawnik za darmo

Bezpłatnej porady prawnej można zasięgnąć w czwartek, 10 lipca, w godz. 14.00 – 15.30, w grajewskim biurze poselskim posła Józefa Klima (Dom Handlowy Centrum, ul. Wojska Polskiego 6, lokal 32).

Ukradli kabel

Prawie pięć godzin opóźnienia miały w niedzielę (6 lipca) pociągi jadące z Białegostoku przez Grajewo do Elku, bo ktoś ukradł kable z sieci trakcyjnej na torowisku między Mońkami a Osowcem. (MK)

Lokalizacja lotniska będzie wybrana bez względu na to, czy gdzieś jest śledź, czy go nie ma! Nie wiązałem nadziei z tutejszą propozycją", rozszyfrował dyplomację, kryjącą się za jego zaproszeniem do Strękowej Góry na festyn „Dzień Śledzia”, odpowiedzialny za budowę lotniska regionalnego wicemarszałek województwa podlaskiego Bogusław Dębski.

Na niedzielny (6 lipca) festyn do Ośrodka Edukacji Ekologicznej „Brama na Bagna” (dawniej szkoły) w Strękowej Górze w gminie Zawady, przyjechał z radnym Sejmiku, byłym prezydentem Białegostoku Lechem Rutkowskim.

„Obaj mają ugruntowany pogląd, że lotnisko może być tylko w Topolanach i dlatego pan marszałek wydaje się trochę skrupowany. Chciałby zostać i chce odjeżdżać. Może jak skosztuje nalewek, to zmieni”, nie tracił nadziei wójt Zawad Paweł Pogorzelski, który w programie festynu umieścił punkt „Śledziowe lotnisko. Prezentacja terenów pod budowę lotniska regionalnego”. Czyli wykorzystał festyn do promocji zgłoszonej ponad trzy miesiące temu idei budowy lotniska regionalnego na terenie gminy Zawady.

Wszystko wypili i bardzo chwalili. Krzywili się tylko przy czystej żytnióweczce, czyli klasycznym bimbierku, napędzonym w nocy przez całą gminę Zawady”, śmieje się „podczaszy” Andrzej Wojtenka z Wasilkowa, który „polewał” jurorom, w tym wicemarszałkowi Dębskiemu i staroście białostockiemu Wiesławowi Puszwowi, zgłoszone na konkurs trunki, oryginalne dzieła miejscowych mistrzów domowych nalewek. Zgodnie z przewidywaniami wójta Pogorzelskiego, jurorzy wyszli z namiotu, w którym odbywał się konkurs nalewek, wyraźnie rozluźnieni (w niektórych było 75 procent alkoholu!). Ale marszałek Dębski nie pozbył się skrupowania i odjechał skodą ze służbowym kierowcą. Przed odjazdem zapewnił, że podoba mu się pomnik śledzia w Strękowej Górze. „Białostoczanie nie do końca chcą się przyznać do śledzia, ale jak spojrzą na to z przymrużeniem oka, to się przyznają i być może pomnik śledzia stanie też w Białymstoku”, podsumował.

Wystrugany w wierzbowym konarze przez mieszkańca Białegostoku Zdzisława Czarneckiego śledź, który stanął na postumencie

ki i rzucali nimi do celu, kupowali losy loterii śledziowej, a nawet starali się łowić... śledzie na wędkę w pobliskiej Narwi! Niestety, nikomu się to nie udało.

zuje język tym, którzy się za śledzia obrażają. I na śledziowe lotnisko!

MARIA KACZYŃSKA

Śmiech śledzia

Patronat KONTAKTÓW



Śledziowa celność oka

przed Ośrodkiem Edukacji Ekologicznej w Strękowej Górze, na razie jest przednim pomysłem na promocję gminy Zawady i „śledziowego lotniska”. Już przynosi szczęście. „Dostaliśmy pozytywną opinię w sprawie naszej lokalizacji z Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Pan marszałek Dębski o taką opinię na Topolany dopiero się stara. Nie ma lepszej lokalizacji, niż nasza i lotnisko powstanie u nas! Będziemy o tym dużo rozmawiać z mieszkańcami gminy. Żeby im się w głowach nie przewracało, jak zaczną zarabiać na lotnisku!”, robi oko wójt Pogorzelski.

Śledziowe szaleństwo trwało w Strękowej Górze do późnej nocy. Bracia kurkowi z Łomży i Ciechanowca co raz rychtowali dwie siedemnastowieczne armaty i strzelali na wiwat. Zespół Crazy Twisting Group z Łomży, który świeżo powrócił z europejskich wjaży z tytułem wicemistrza świata, odtanńczył szaleńczego „śledziowego brekdensa”. Zapaśnicy z białostockiego klubu „Podlasie” pokazywali nowy chwyt „śledź”. Ludzie brali solone śledzie z becz-



„Podczaszy” Andrzej Wojtenka polał, wicemarszałek Bogusław Dębski degustował i w sprawie „śledziowego lotniska” nieco się rozluźnił

Dlatego upadła teoria, że śledź wyrzeźbiony przez Zdzisława Czarneckiego trzyma w paszczy robaka. Na robaka śledzia nie złowisz. Co w takim razie wystaje mu z paszczy? Sam twórca tego nie wie. „Kontaktom” się wydaje, że śledź się śmieje i poka-





Kładka podniebnych przygód

Pisa, ciełę, uciech wiele

„Jestem tu pierwszy raz i bardzo mi się podoba. Ćwiczymy, kąpiemy się, odpoczywamy”, mówi Justyna Radomska (l. 10) z Warszawy. „Najwięcej gramy w tenisa, bo jesteśmy na obozie sportowym”, dodaje Hania Górecka (l. 10) z Warszawy. Filip Sołtysiuk (l. 12) i Piotr Jabłoński (l. 13) zachwalają smaczne posiłki. „Jedzenie jest wyjątkowe, regionalne i smakuje nawet w największe upały, bo jadalnia jest z klimatyzacją”, mówią.

Właściciele Ośrodka Rekreacyjno-Szkoleniowego w Koźle (gm. Kolno) Tadeusz Popowski i Dariusz Jażdżyk siódmy rok goszczą sportowców ze stolicy.

„Gdy w Ośrodku przebywa młodzież, rozgrywane są mecze gości z miejscowymi dziećmi”, mówi sołtys wsi Ryszard Kozioł.

Ciesz się z wszystkich gości, tych z daleka i z bliska. Bo nad Pisą w Koźle odpoczywają też mieszkańcy Kolna. Rozkładają parasole i koce na łączce za mostem.

„W Koźle wszyscy żyją jak w kurorcie, bo rzeka płynie, kajaki i łodzie. Powietrze czyste i pachnie lasem. Ale czasami tylko na to wszystko patrzymy, bo trzeba pilnować roboty”, dodaje sołtys Kozioł.

Właśnie oderwał się od zwózki siana i przybiegł z pola, bo... zaczęła się cielić krowa. Przyszedł na świat dorodny byczek. Wkrótce ociełają się jeszcze dwie.

Ryszard Kozioł jest sołtysem trzecią kadencję. Z żoną Ewą prowadzą gospodarstwo (20 ha, 10 krów). Żartują, że cały rok są na wczasach. (m)

Spod Romanki i Dzierzbi

Festyn „Ludowe klimaty spod Romanki i Dzierzbi” w amfiteatrze przy parafialnej świetlicy socjoterapeutycznej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Porytem zorganizował ks. Janusz Marian Kotowski z zespołem „Dzierzbieniacy” i Oddziałem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej w Stawiskach.

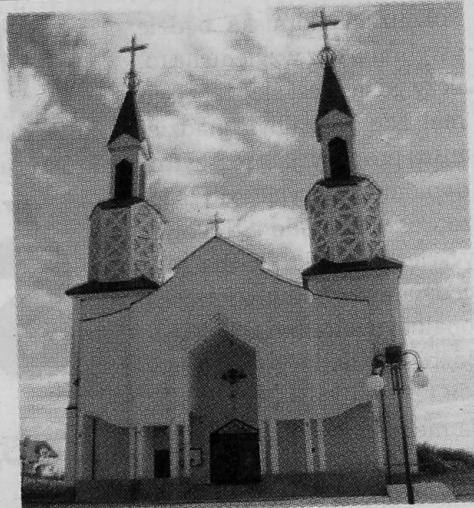
Zespół „Romanka” z Beskidu Żywieckiego bawił publiczność tańcami i przyśpiewkami góralskimi, a „Dzierzbieniacy” z Dzierzbi (gm. Stawiski) zaprezentowali ludową ceremonię swatów i zrękowin oraz zaślubin i wesela.

„Nieważne to, co nas dzieli, lecz ważne to, co łączy”, powiedziała prezes Oddziału TPŻL w Stawiskach Barbara Rządka.

A w Porytem artystów z różnych regionów Polski i widzów połączyła wspólna piosenka „Góralu, czy ci nie żal”.



Sołtys Ryszard Kozioł z byczkiem (kilka minut po porodzie)



Parafianie pamiętają

Ulica ks. J. L. Grajewskiego w Kolnie prowadzi do kościoła pod wezwaniem Chrystusa Króla Wszechświata (na zdjęciu), który jako proboszcz, go wybudował. Z Kolna odszedł do Zambrowa i po dwóch miesiącach zmarł. Miał 55 lat, spoczął na cmentarzu w Zambrowie. Kolno „podarowało” mu ulicę.

Wizyta z projektem

Projekt obwodnicy Kolna zaprezentowali w ubiegłym tygodniu na sesji Rady Miasta Kolno wicemarszałkowi województwa podlaskiego Bogusławowi Dębskiemu burmistrz i starosta kolneński.

Nagrody

dla olimpijczyków

Finaliści i laureaci olimpiad przedmiotowych i zawodów sportowych z kolneńskich podstawówek i gimnazjum od nowego roku szkolnego będą otrzymywać stypendium (100 – 300 zł) burmistrza Kolna, postanowili kolneńscy radni.

Goście z Łotwy

Kolno odwiedzili goście z łotewskiego miasta Kraszawa (12 tys. mieszkańców), którzy chcą nawiązać współpracę. Uczestniczyli w festynie „Imieniny Jana z Kolna”.

Poszukiwani rodzice

„Jeśli jesteś wrażliwy, masz otwarte serce i możesz przyjąć do rodziny dziecko pozbawione domu, zgłoś się do nas. Tworząc rodzinę zastępczą, stajesz się darem dla innych. Powiat zapewni Ci środki finansowe na częściowe pokrycie kosztów utrzymania dziecka powierzonego w rodzinę zastępczą. Pamiętaj, człowiek jest wart tyle, ile może dać z siebie innym”, apeluje Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kolnie (ul. Wojska Polskiego 69, tel. 086 278 13 34).

Można się kąpać w Stawiskach

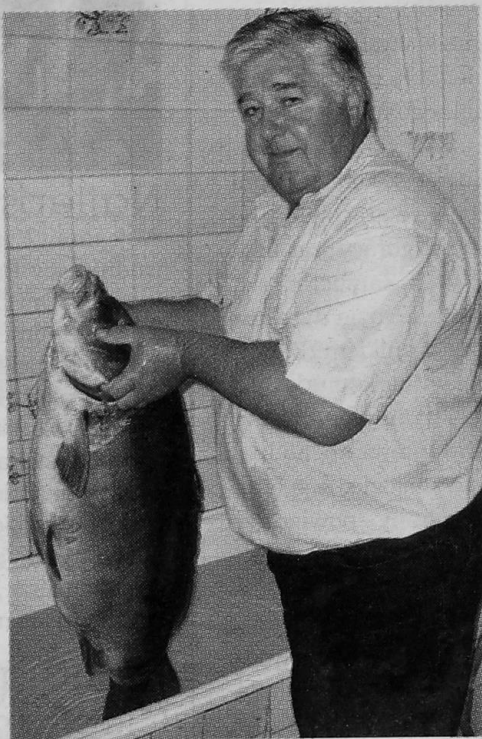
W Zalewie w Stawiskach woda jest przydatna do kąpieli, stwierdził Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Białymstoku Joanna Maria Soszka.

Księga Dziwów i Rekordów

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kuriozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata także natura: a to urodzą się krowie dwójaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka. I tak dalej. Wielu z nas ma rzadkie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać. („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża, tel. 086 216 42 43). Wspólnie będziemy tworzyć „Kontaktową” Księgę Dziwów i Rekordów.

X

Takiego karpia złowił 1 lipca w Jeziorze Toczyłowskim na przy-



netę z kukurydzy Zdzisław Karwowski z Grajewu. Ważył 18,5 kg. Miesiąc temu Zdzisław Karwowski wyciągnął z Toczyłowskiego karpia o wadze 17,5 kg! (MK)



To szpeci!

Zdjęcie podmytej drogi nr 64 (Łomża – Białystok) w miejscowości Ruś (gm. Wizna), które nadesłał Łukasz Ładażyński nie tyle szpeci, co dokumentuje ogromne zagrożenie: gdyby w tym miejscu po krawędzi asfaltu pojechał ciężki samochód, dojdzie do tragedii!

Drodzy Czytelnicy. Bywa, że codziennie przechodzimy koło czegoś, co szpeci naszą wieś, ulicę, miasto. Postanowiliśmy zamiszczać stałą

rubrykę „To szpeci!”. Prawie każdy ma cyfrowy aparat fotograficzny lub telefon komórkowy z takim aparatem. Czekamy na zdjęcia z krótkim opisem: co przedstawia, gdzie i kiedy zostało wykonane oraz imię i nazwisko autora („Kontakty”, 18 – 400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Będziemy wspólnie śledzić, co zmienia się po publikacji „szpetnego” obrazka.



Marianna Gutowska z kluczem w rajgrodzkiej kapliczce, przy cudownej figurze Jezusa z połowy XVII wieku

Klucznica

„Kapliczka ma więcej niż 100 lat, a Pan Jezus jest jeszcze starszy”, mówi emerytowana księgowa nieistniejącego „geesu” w Rajgrodzie Marianna Gutowska (lat 81).

Gdy miała 7 lat i była małą Marysią Dębowską, wezwała ją sąsiadka Anastazja Gutowska (daleka krewna jej przyszłego męża, bardzo stara, chodziła o lasce): „Słuchaj Marysiu, ciężko mi chodzić do kapliczki, teraz ty będziesz opiekować się nią w moim imieniu”. I wręczyła jej wielki klucz. Ma go do dziś.

Jak pamięcią sięgnie, otwierała kapliczkę w każdą niedzielę. Ludzie szli pieszo na sumę do kościoła w Rajgrodzie z całej okolicy. Zatrzymywali się, wchodzili do kapliczki, klękali przed Panem Jezusem i modlili się. Przychodziły matki z chorymi dziećmi. Błagały Pana Jezusa o zdrowie. Gdy dzieci ozdrowiały, przychodziły dziękować. Nie przynosiły złota i drogich kamieni. Rajgrodzki Pan Jezus był przyzwyczajony do skromnej podzięk: modlitwy, zapalanej świecy, paru groszy...

Nastąpiła wojna, Niemcy pogнали rajgrodzkich Żydów do getta w Grajewie. Polaków nie wysiedlali, choć fronty przewalały się w okolicy. Ona strzegła Pana Jezusa. Po wojnie wyszła za mąż, urodziła dwie córki, pracowała jako księgowa w „geesie”, doczeka-

ła emerytury, pochowała męża, przeżyła straszny wypadek drogowy, w którym straciła zdrowie. I cały czas doglądała kapliczki. „Dziś coraz mniej ludzi zachodzi. Pamiętają o Panu Jezusie już tylko w największy rajgrodzki odpust na Pańskie Przemienienie”, mówi.

Gdy nie dokucza chory kręgosłup i lepiej się czuje, o lasce rusza do kapliczki. Zapala świece i modli się, żeby Pan Jezus nie czuł się opuszczony. Potem otwiera na oścież drzwi, żeby Pana Jezusa było widać z ulicy, siada na schodkach i czeka na tych, którzy się chcą pomodlić... Planuje, że niedługo przekaze klucz swojej wnuczce. Ktoś musi być przy Panu Jezusie, gdy jej zabraknie... (MK)

xxx

W każdej wsi, osadzie, w każdym miasteczku, na wielu rozstajach dróg witają nas kapliczki i krzyże. Powstały w różnym czasie, w różnych okolicznościach, z różnych powodów. O większości krążą ciekawe, barwne, niekiedy dramatyczne opowieści. Cyklem „Opowieści kapliczne”, pragniemy wszystkie te historie, przekazywane z pokolenia na pokolenie, zapisać i utrwalić. Dlatego prosimy: spiszcie wszystko, co wiecie o kapliczkach, figurkach, krzyżach w swojej miejscowości lub okolicy. Jeżeli to możliwe, dołączcie zdjęcie. Niech to będzie Wasza rubryka.



Seks i polityka

Nie potwierdziły się zarzuty o molestowanie wobec byłego zastępcy dyrektora Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie Kazimierza K., powiedziała „Kontaktem” prokurator Prokuratury Rejonowej w Wysokim Mazowieckiem Mariola Kołakowska.

Prokuratura prowadziła postępowanie wyjaśniające po doniesieniu złożonym 15 maja 2008 r. przez nowego dyrektora Sławomira Gromadzkiego, dotyczącym molestowania dwóch pracowników ponad rok temu. (Pisaliśmy o tym: „Kontakty” nr 21/2008).

Zarzutu molestowanie nie ma, ale jest zarzut „biernego łapownictwa i naruszenia uprawnień pracowniczych”, dodała prokurator Mariola Kołakowska. Chodzi o podejrzenie

uzależnienia zatrudnienia stażystki przez zastępcę dyrektora Kazimierza K. od spełnienia przez nią żądania seksualnego lub pieniężnego.

– Nic takiego nie miało miejsca. Zależało mi na przedłużeniu stażu jednej z pracownic, bo się sprawdziła, a akurat był to gorący czas składania wniosków obszarowych. Zarzuca mi się, że prosiłem ją do gabinetu, a gdzie dyrektor powinien rozmawiać z pracownikiem? Zarzuca mi się, że telefonowałem na komórkę. To wszystko ma inne podteksty. Teraz prowadzi się przeciwko mnie wielowątkowe dochodzenie na zasadzie, że coś się znajdzie. A ja i tak przez tę sprawę jestem przegrany – powiedział były zastępca dyrektora Kazimierz K.

Fałsz i obłuda

„Co stało się z ludźmi? Czy to gonitwa tak ich zmienia, czy wygoda?”, zastanawia się siostra oddziałowa Szpitala Ogólnego w Wysokim Mazowieckiem Barbara Ostrowska.

Na oddziale chorób wewnętrznych pracuje 30 lat. Kiedyś dzieci szanowały życzenia chorej matki lub ojca, którym szpital już nie mógł pomóc, a na obcym łóżku nie chcieli umierać. Teraz jest inaczej. Często rodzina wywozi staro chorego jak najdalej od domu, żeby nie mieć kłopotu. Bywa, że córka chorego urządzi awanturę oddziałowej, że nie zadbała o przeprowadzenie do umierającego kapłana.

Dzieci nie chcą zabierać swoich starych rodziców do domu. A oni całymi godzinami wpatrują się w drzwi szpitalnej sali. Odliczają godziny nadziei. Czekają. Bywa, że skarży się córka leżącego, iż brat całe gospodarstwo przejął, a ona... ma się ojcem zajmować albo zająć pochówkiem.

Na Oddziale chorób wewnętrznych Szpitala Ogólnego jest 46 łóżek. Starzy, cierpiący na przewlekłe choroby, którzy bardziej wyma-

gają opieki niż leczenia, kierowani są na oddział pielęgnacyjno-opiekuńczy do szpitala w Ciechanowcu.

„Rodziny nie chcą tam umieszczać swoich krewnych. Nawet starszą prokuratorem”, mówi Barbara Ostrowska. A powody są dwa. Pobyt w Ciechanowcu jest częściowo odpłatny, więc uszczupla emerytury, z których korzysta rodzina. A drugi powód to ... dbanie o dobry (fałszywy) wizerunek przed sąsiadami. Leżenie w szpitalu w Wysokim Mazowieckiem oznacza chorobę i leczenie. W Ciechanowcu opiekę, czyli we wsi powiedzą, że córka lub syn nie chce sama swoim rodzicem się zająć. Fałsz i obłuda.

Bronisław K. (na zdjęciu) z gminy Zambrów trafił do szpitala z kłopotami żołądkowymi. Mówi, że ma dzieci, ale nie wiedzą, że przebywa w szpitalu. Z nadzieją jednak wpatruje się w drzwi szpitalnej sali...



Bronisław wpatruje się w drzwi...

Ćwierć wieku historii Historii

Obszerną (450 stron) monografię Ciechanowca napisał Norbert Tomaszewski. To pierwsze opracowanie dziejów miasta, nad którym autor pracował 25 lat. Książka w ośmiu rozdziałach prezentuje najdawniejsze dzieje Ciechanowca, czasy Rzeczypospolitej szlacheckiej (1569 - 1795), lata niewoli narodowej (1795 - 1918), II Rzeczypospolitej (1918/1919 - 1939), wojny i okupacji oraz pierwsze lata powojenne.

Historię uzupełniają aneksy z archiwalnymi dokumentami, wspomnieniami mieszkańców Ciechanowca, spisem właścicieli miasta i ciechanowieckich proboszczów.

Norbert Tomaszewski jest kierownikiem Działu Historyczno-Artystycznego Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu, twórcą koncepcji Muzeum Szlachty, kandydatem VII Plebiscytu „Kontaktów” i Wyższej Szkoły Agrobiznesu Człowiek Sukcesu 2007 w dziedzinie nauki.



Najlepsi w gminie

Wójt gminy Czyżew Anna Bogucka i przewodniczący Rady Gminy Jerzy Sienicki w czasie „Dni Czyżewa” statuetkami „Najlepsi w Gminie” uhonorowali: ks. Sławomira Bartnickiego (nauczyciela-wychowawcę roku), Tadeusza Dmochowskiego (rolnika roku), Stanisława Kamianowskiego (społecznika roku), Dariusza Sienickiego i zespół „Orlęta” (sportowca roku), Radosława Tyszkiewicza (ucznia roku), Wojciecha Wtulicha (przedsiębiorcę roku) i Włodzimierza Żanowskiego (sponsora roku). Laureaci na zdjęciu.

Poznają Ciechanowiec

23 uczniów z polskiej Szkoły Średniej im. św. Kazimierza z Miednik (Litwa) wypoczywa w Ciechanowcu. Z gośćmi spotkał się burmistrz Ciechanowca Mirosław Reczko i obdarował ich publikacją „Historia Ciechanowca” Norberta Tomaszewskiego.

Książka żyje

„Książka nie może stać na półce, musi być czytana, dlatego kupuję książki dla studentów, nowe lektury dla uczniów, bajki dla dzieci, romanse dla kobiet, sensacyjne dla mężczyzn. Stali czytelnicy mają zaprenumerowane na cały rok „Kontakty”, powiedziała dyrektor Gminnej Biblioteki w Sokołach Krystyna Faszczewska. Na nowe książki wyda w tym roku 9 tys. zł, które otrzymała w od wójta i z ministerialnej dotacji. Biblioteka będzie czynna całe wakacje.

Słoneczny festyn

Występy zespołów, zabawa dla dużych i małych oraz wiele innych atrakcji czeka uczestników letniego festynu w sobotę, 12 lipca, przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Klukowie.

Litwa tańczy

W poniedziałek, 14 lipca (godz. 18.00) na scenie Gminnego Ośrodka Kultury w Szepietowie koncert zespołów z Litwy „VILKAVISKIS” (młodzieżowy zespół z grupą wokalną, taneczną i instrumentalną, grającą na litewskich instrumentach ludowych) i „VARSA” z Alytusa (zespół pieśni i tańca, prezentujący oryginalną twórczość choreograficzną, utwory klasyczne i ludowe). Koncert w Szepietowie, odbędzie się w ramach „Podlaskiej Oktawy Kultur, Międzynarodowego Festiwalu Muzyki, Sztuki i Folkloru”, zorganizowanego przez WOAK w Białymstoku.

„Wyklęte betanki”

(List otwarty do Prześwieconej Kurii Łomżyńskiej)

W związku z artykułem Joanny Wilk pt. „Wyklęte betanki...” z 15 czerwca 2008 roku w tygodniku podlaskim „Kontakty”, zwracam się w otwartym liście do Prześwieconej Kurii Łomżyńskiej w sprawie zaniedbania kultu Maryjnego w Płonce Kościelnej przez proboszcza, kanonika Józefa Ogórkisa.

Na początku pragnę powiedzieć, że pochodzę z rodziny katolickiej z Łap i obecnie przebywam w Warszawie. Jako historyk zapoznałem się genezą kultu Matki Boskiej Płonkowskiej.

Po przeczytaniu artykułu Joanny Wilk byłem zdumiony i zasmucony, że kult Matki Boskiej Płonkowskiej jest bardzo zaniedbany i prawie zapomniany. Jak to możliwe! Wiele wieków Płonka Kościelna była miejscem szczególnego kultu Maryjnego. Do Płonki pielgrzymowali wieśniacy, mieszczaństwo, rycerze i szlachta z całego regionu.

Do obecnego kościoła neogotyckiego, trójnawowego pielgrzymowałem często jako dziecko, uczeń, student i dojrzały człowiek. Cudowny obraz, namalowany przez nieznanego malarza w 1658 roku, był dla mnie wielką świętością. Do dziś jeszcze w mojej świadomości i pamięci pozostały uroczystości koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Płonkowskiej. A było to w słoneczną niedzielę 30 czerwca 1986 roku w cudownej kaplicy p. w. matki Boskiej Wniebowzięcia. Ks. kardynał Józef Glemp, w obecności ks. kardynała Henry-

ka Gulbinowicza i arcybiskupa łomżyńskiego Juliusza Paetza, ukoronował złotymi papieskimi koronami cudowny obraz Matki Boskiej. Niezliczone tłumy pielgrzymów przybyły na tę niezwykłą uroczystość. Sznur samochodów, rowerów, motorów stał przed kościołem. W kaplicy płonęły świece i światła. Słysząc było płacz oraz wołanie do cudownej Matki Boskiej Płonkowskiej.

Na tę wielką uroczystość nieżyjący ks. prałat, proboszcz i wicedziekan Władysław Grodzki wybudował sanktuarijną Drogę Krzyżową, czyli Kalwarię Płonkowską z kamieni ku czci Ojca Świętego Jana Pawła II. W drodze do cudownego źródła znajdowała się Droga Różańcowa z drewnianymi kapliczkami, nad którymi szumiały płaczące wierzby. Niezapomniany do dziś przez parafian ks. prałat Grodzki niestrudzenie szerzył kult Maryjny w Płonce Kościelnej. Wybudował nawet Dom Pielgrzyma.

Po przeczytaniu artykułu Joanny Wilk przybyłem do Płonki Kościelnej. I to, co zobaczyłem, przeraziło mnie. Nie mogłem zrozumieć, jak można było dopu-



Obraz Matki Boskiej Płonkowskiej



Dom Pielgrzyma, lipiec 2008

ścić do takiego opłakanego stanu i zaniedbać w ogóle kult Maryjny w Płonce Kościelnej. Dom Pielgrzyma wymaga gruntownego remontu. Ucieszyło jedynie mnie to, że otrzymały w nim azyl pobytu byłe zakonnice. To wspinały gest humanitarny i chrześcijański biskupa łomżyńskiego. Była zakonnice śpiewają i grają na gitarach w czasie mszy.

Czy małe sanktuarium Płonki Kościelnej, uznane przez Stolicę Apostolską przez ukoronowanie cudownego obrazu papieskimi koronami, musi być tak lekceważone w diecezji łomżyńskiej.

Nie wypada krytykować proboszcza, kanonika ks. Józefa Ogórkisa. Ale jednej rzeczy nie mogę mu wybaczyć, to zaniedbanie kultu Maryjnego. A w Płonce Kościelnej jest około dziesięć lat.

Łączy wyrazy szacunku i czci dla Kurii Łomżyńskiej

Wojciech Gorlikowski
Warszawa

10 lipca 1941 roku na rynku w Jedwabnem żandarm powiedział do Marianny, narzeczonej Bronka Mogielnickiego: „Będzie dziś z Żydami wesele”



Antoni (z lewej) i Bronisław Mogielniccy dyskutują o spaleniu Żydów w Jedwabnem

Ciarki przeszły jej po plecach. Odjechała szukać Józka. Gdy wreszcie wyruszyli z powrotem do Mocarzy, zapadał zmrok. Odjeżdżając, widzieli słup czarnego dymu nad stojącą w polach przy ul. Przestrzelskiej stodołą i odległe krzyki...

„Mama wiele razy opowiadała o tym, co widziała na rynku i o dymie nad stodołą. Powtarzała rozmowę z żandarmem. To ją dręczyło całe życie (nie żyje

pomnieli...”, odpowiada po długim milczeniu Bronisław.

Antoniego to nie przekonuje, chce wiedzieć konkretnie...

W Jedwabnem i okolicy ludzie dziesiątki lat ze zgrozą powtarzali nazwiska pałkarzy, tych samych, których widziała Marianna, jak zaganiiali Żydów. Bronisław też znał te wszystkie nazwiska, ze 30, na pamięć. Dziś już nie pamięta...

Gdy był w partyzantce za pierwszego Sowietą, NKWD zabrało jego rodziców, zamknęło w więzieniu w Łomży. „Wypuścimy, jak się syn ujawni”, powiedzieli im. Nie ujawnił się. Rodzice wrócili do domu, gdy Sowietci uciekli przed Niemcami i więzienie stało się otworem. Broniek do końca wojny walczył z Niem-

Jeden chleb jedli...

Rano do rodziców Marianny w Mocarzach przyszedł sołtys: „Józka Mocarzuka trzeba do Jedwabnego furmanką zawieźć”.

Józek Mocarski i jego cioteczny brat Broniek Mogielnicki, sąsiad i narzeczony Marianny, we Wrześniu służyli w 33 Pułku Piechoty, a po klęsce przystali do anytsowieckiej partyzantki. NKWD wytropiło partyzantów i rozbiło ich bazę na uroczysku Kobielno (między Radziłowem a Jedwabnem). Ale niedługo potem Niemcy wypędzili Sowietów znad Narwi i Biebrzy (22 czerwca 1941 roku). Partyzantka z Kobielna przechodziła pod AK, szykowała się do boju z Niemcami.

„Józka trzeba zawieźć do Jedwabnego, na Przestrzelskiej ma się spotkać z ważną figurą z AK”, powiedział 10 lipca 1941 roku sołtys wsi Mocarze do ojca Marianny. Ojciec zaprzągnął parę koni, a jako woźnicę wysłał Mariannę (miała 22 lata). W Jedwabnem Józek (miał 28 lat) zeskoczył z furman-

ki na ul. Przestrzelskiej i zniknął jej z oczu w swoich sprawach. Marianna pojechała na rynek. Zobaczyła, że tam pełno ludzi, choć nie był dzień targowy. Znalazła miejsce na postój za posterunkiem, rzuciła koniom siana i wyszła na rynek. Na środku kotłował się tłum Żydów. Przed posterunkiem stali żandarmi (zajęli posterunek po ucieczce sowieckiej milicji) i kilka kobiet, które, jak Marianna, wyszły zobaczyć, co się dzieje.

Zobaczyła jedwabieniaków i mieszkańców okolicznych wsi, jak pałkami zapędzali Żydów na rynek i pilnowali, żeby się nie rozeszli. Przybywało coraz więcej Żydów, mężczyzn, kobiet i dzieci. Robiło się coraz straszniej...

„Będzie dziś z Żydami wesele”, powiedział jeden z żandarmów po polsku. „Przyjadą muzycanty?”, zapytała naiwnie Marianna. „Muzykantami będziemy my!”, odpowiedział folksdojcz.

od wielu lat). Kto zawinił? Kto odpowiada za spalenie Żydów w tej stodole?”, pyta Bronisława Mogielnickiego (lat 92) jego syn Antoni (lat 59) 4 lipca 2008 roku.

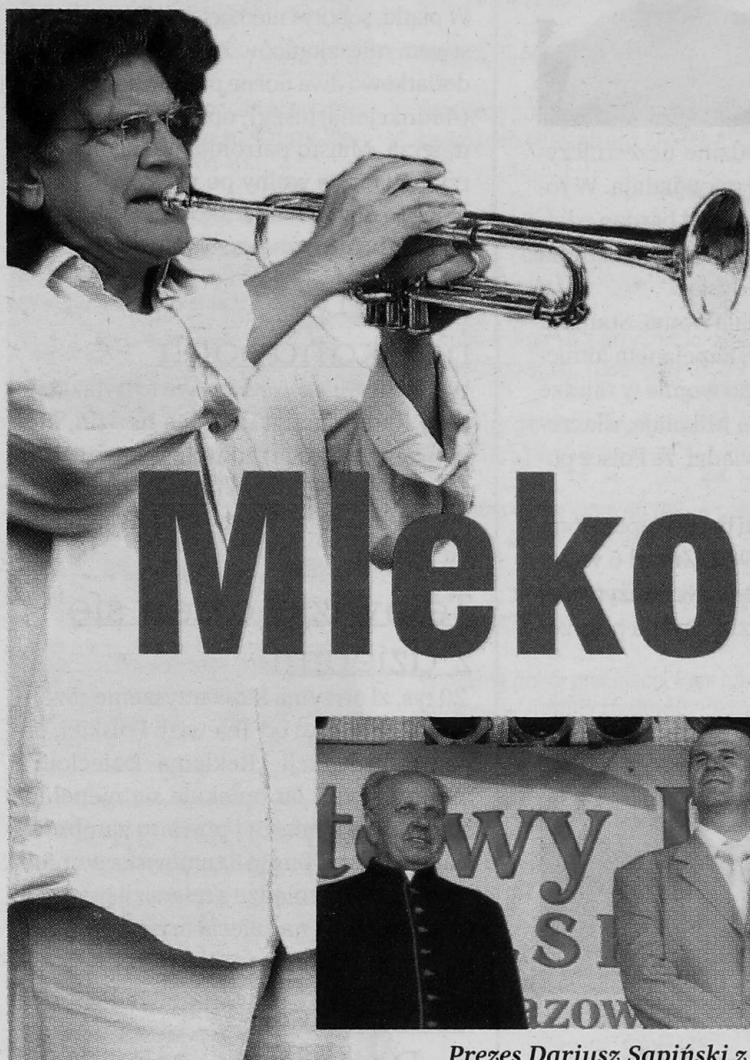
„Zrozum, wtedy była wojna światowa, a Polska w środku tej wojny. Najpierw napadli na nas Niemcy, potem Rosjanie, potem jeszcze raz nastali Niemcy i Hitler rozkazał do nogi Żydów wybijać. W okolicach Jedwabnego mieszkał polski naród rolniczy, a w Jedwabnem handlowy naród żydowski. Co środa rolnicy zjeżdżali na targ do Jedwabnego z ziemniakami, zbożem, świniami, bydłem, drobiem. Za sprzedane Żydom płody kupowali od nich towary sprowadzane z Łomży, Warszawy, a nawet zagranicy. Czasem ten i ów miał złość do kupca Żyda za handlowe szwindelki, za bogacenie się, za popieranie Sowietów. Ale wszyscy, Polacy i Żydzi, jeden chleb jedli z piekarni Franka Włodkowskiego, co ją przy rynku wystawił. Gdy Hitler nakazał: <Zabić Żydów>, niektórzy o tym za-

camy w AK. W 1943 roku po cichu ożenił się z Marianną. Jako partyzant, ryzykował życie żony, rodziny i całej wsi. Po wojnie wziął karabin, pojechał do Jedwabnego i zdał na posterunku. Podpisał dokument, że się ujawnia. Ale zanim wyruszył do Jedwabnego oddać jeden karabin, 5 innych owinał brezentową płachtą, mocno związał i utopił w bagnie nad Biebrzą. Na wszelki wypadek. Gdyby znowu trzeba było walczyć. Minęło ponad 60 lat i nigdy nie musiał ich wydobywać. Dla Bronka, Marianny i ich dzieci nastał czas pokoju.

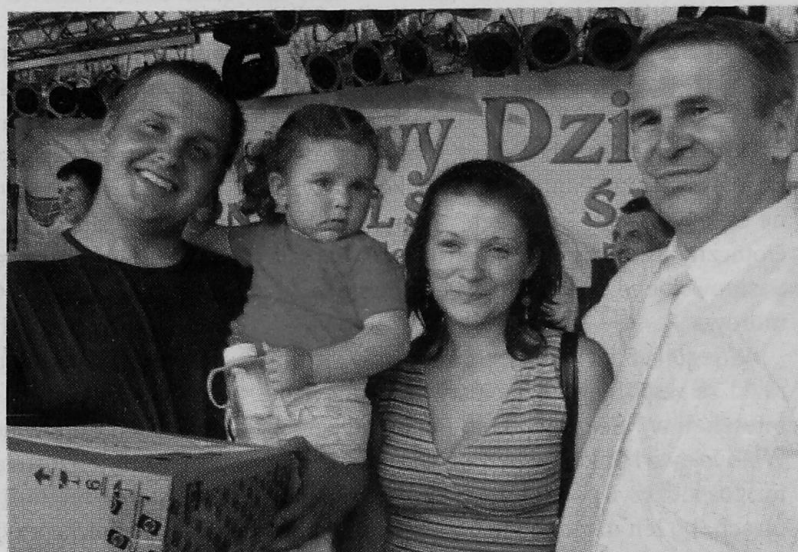
Od wielu lat rodzina Mogielnickich nie mieszka już w Mocarzach. W wybudowanym przez Bronka po wojnie domu mieszka sąsiad, który kupił gospodarstwo. Coraz więcej jego wnuków żyje za granicą. U schyłku życia, w łomżyńskim mieszkaniu, najmłodszy syn Antoni atakuje go pytaniem: „Kto odpowiada za dym nad stodołą?”. Jak mu wytłumaczyć...

ANNA DYLEWSKA

Mistrz Świata w Piciu Mleka pije litr
w 9 sekund!



Zbigniew Wodecki



Mistrz Sylwester Dąbrowski z żoną Danutą, córką Wiktoria, prezesem i nagrodą

Mlekoraj



Prezes Dariusz Sapiński z Kardynałem Zenonem Grocholewskim i ks. prałatem Edwardem Zambrzyckim



Małgorzata Leśniczuk rocznie sprzedaje 235 000 litrów mleka!

Zaczął się w samo południe porywającymi kawałkami zespołu Focus. A potem religijny i podniosły, świecki i oficjalny oraz rozrywkowy charakter miało XI Ogólnopolskie Święto Mleka i I Światowego Dnia Mleka w Polsce, zorganizowane przez Spółdzielnię Mleczarską Mlekowita w Wysokim Mazowieckiem.

„Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba, podnoszą z ziemi przez uszanowanie dla darów Nieba... Tęskno mi, Panie...”. Słowa Cypriana Kamila Norwida przywołał ks. biskup Tadeusz Bronakowski, przedstawiając mieszkańców powiatu wysokomazowieckiego i województwa podlaskiego prefektowi Kongregacji Edukacji Katolickiej ks. kardynałowi Zenonowi Grocholewskiemu z Watykanu. „Tu ludzie od wieków budowali życie na wierności Bogu i wierze. A dzisiejsze święto jest dziękczynieniem Bogu za dary ziemi”, mówił ks biskup.

„Jeśli na pierwszym miejscu jest Bóg, to wszystko jest na swoim miejscu”, zaczął oficjalną część uroczystości minister rolnictwa Marek Sawicki. Mlecznym toastem, wzniesionym z wicewojewodą Wojciechem Dzierzgowskim, wiceprezesem Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich Waldemarem Brosiem i prezesem Mlekowity Dariuszem Sapińskim, otworzył Światowy Dzień Mleka.

To święto, mówił prezes Sapiński, 400 tys. dostawców, 60 tys. pracujących przy przetwarzaniu mleka oraz około 600 tys. ludzi zawodowo związanych z mleczarstwem. Dzięki nim wszystkim oraz pracownikom Mlekowity i firm z nią współpracujących, Podlaskie jest krajową mleczną potęgą, Wysokie Mazowieckie stolicą polskiego mleczarstwa, a polskie przetwory są na najwyższym światowym poziomie.

Było się z czego radować, więc bawili się wszyscy (kilkę tysięcy ludzi) na koncercie Zbigniewa Wodeckiego,

który lubi mleko w każdej postaci, zespołu VOX, Gosi Andrzejewicz i Patrycji Markowskiej. Występom gwiazd towarzyszyły konkursy. W mistrzostwach picia mleka na czas wystartowało 15 odważnych. Wśród nich jedyna kobieta Małgorzata Leśniczuk z Drelowa, która ma 34 krowy, rocznie sprzedaje 235 tys. litrów mleka, a na scenie litr wypila w 31 sekund.

Mistrzem świata w piciu mleka został rolnik Sylwester Dąbrowski (lat 26) ze wsi Dzikowiny (gm. Kłukowo), który wypił litr mleka w 9 sekund i ze sceny zszedł z laptopem. „Mam 9 krow, mleko piję prosto od krowy”, powiedział zwycięzca „Kontaktom”.

Na stadionie, który stał się „mlecznym miasteczkiem”, były degustacje produktów Mlekowity (amatorzy serków „Darek” pochłaniali całkiem kulturalnie) i pokazy

kulinarne Haliny Szymborskiej. W punktach Centrum Medycznego Damiana można było zbadać sobie ciśnienie, poziom glukozy we krwi, zrobić EKG i spirometrię. Dzieci bawiły się w wokół namiotów „Mleko z Klasą”.

„Wszystko, co mleczne, jest bezpieczne” mówił ze sceny aktor Robert Moskwa, znany z serialu „M jak miłość”. Uśmiechali się i przytakująco kiwali głowami Wiktor Kostro z Krasowa Wielkiego, Lucjan Łapiński z Łapieni Jeży i inni rolnicy. „To nasze święto. Cieszy nas, że inni widzą i szanują naszą pracę. A wszystko co mleczne, jest bezpieczne”, żartowali.

HANNA MAY





Brat biskup

„Gdyby biskup Mikołaj żył, w przyszłym roku miałby sto lat. Pamiętam nie tylko jego ważne uroczystości i... pogrzeb”, wspomina brat cioteczny ks. biskupa łomżyńskiego Mikołaja Sasinowskiego, Władysław Sasinowski z Zambrowa.

W jego (95 lat) pamięci zachowały się obrazy ze wspólnego dzieciństwa. Sasinowscy mieszkali w Mieczkach koło Puchał. Ojcowie Władysława i Mikołaja byli stryjeczni braćmi, gospodarzyli po sąsiedzku, każdy na 15 hektarach, bo ich dziadkowie podzielili majątek.

„Wychowywaliśmy się na jednym podwórzu, razem krowy paśliśmy. Dziewczyny pociągaliśmy za warkocze i w głowach im kręciliśmy na majówkach. Wesoło było w gromadce”, wspomina Władysław.

Mikołaj miał pięcioro rodzeństwa: braci Jana i Stanisława oraz siostry Marię, Władysławę i Julię. Skończył gimnazjum, maturę i wstą-

pił do seminarium w Łomży. Był wyświęcany na księdza w 1936 roku.

„Akurat wtedy w wojsku służyłem. Mikołaj był ode mnie cztery lata starszy. Cała rodzina uczestniczyła w tej uroczystości i o niej opowiadała. W rodzinie wszyscy powtarzali, że był bardzo zdolny. Po seminarium został wysłany na studia do Francji”, opowiada Władysław.

We Francji zastała Mikołaja wojna. Stamtąd pojechał do Anglii, gdzie był kapłanem lotnictwa. „Do Polski przyjechał po wojnie w randze majora. Wiele razy pytałem Mikołaja, dlaczego wrócił. On zawsze odpowiadał, że Polsce potrzeba ludzi”.

Ksiądz Mikołaj Sasinowski był biskupem łomżyńskim w latach 1970 – 1982. Zmarł 6 września w wieku 72 lata. Spoczywa w łomżyńskiej Katedrze. Władysław z rodziną był na pogrzebie.



Sołtys z teczka

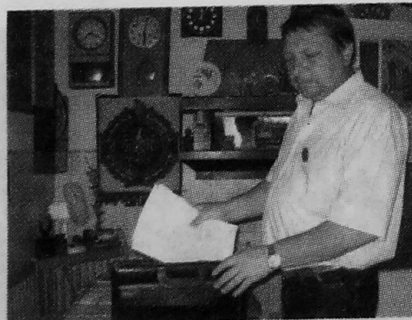
„Szanowny Panie Sołtysie, serdeczne pozdrowienia od ekipy sprzątającej. Czyste Grądy, lepszy świat. Miotły zdały egzamin”. „Panie Sołtysie, prosimy o wystawienie wniosków nagrodowych, Brygada Sołtysa”. „Za owocną i znojną pracę dla Grądów Woniecko, proszę w nagrodzenie wymienionych”.

Takie prośby więźniowie z Grądów Woniecka piszą do sołtysa Stanisława Bastka. Sołtys od dwóch lat (od 6 kwietnia 2006 r.) współpracuje z więźniami. Wymyślił, że jak „zatrudni” z więzienia kilku mężczyzn do prac porządkowych, to im czas szybciej zleci, a w osadzie będzie czysto. I jest. Sołtys tylko wieczorami w głowę się skrobie, jakie prace zorganizować. Czyścili chodniki, kosili rowy, zamiatali, sprząkali, zimą odśnieżali. Nikt nie sprawiał kłopotów, nikt nie uciekł. Za to sołtys, ważna urzędowa osoba, wystawiał więźniom wnioski o nagrody.

„Dyrektor więzienia szanował moje słowo i więźniowie, którzy pracowali, wyjeżdżali na urlopy”, mówi sołtys Bastek.

Prośby i listy od więźniów przechowuje w... służbowej, skórzanej teczce, którą otrzymał od wójta gminy Rutki Tadeusza Zelerowicza.

„Wójt zadbał o nas i chce z sołtysa zrobić urzęd-



Sołtys Stanisław Bastek z teczka

nika”, żartuje, bo czarne teczki otrzymali wszyscy sołtysi w gminie, a jest ich 38.



Maria i Krzysztof Leśniewscy

Z ziemi i mleka

Maria i Krzysztof Leśniewscy ze wsi Kopki Jałbrzyków Stok (gm. Zambrów) są laureatami X Wojewódzkiego Konkursu Podlaska Agroliga w kategorii najlepszego gospodarstwa.

Leśniewscy z trzema córkami prowadzą gospodarstwo (51 ha), ukierunkowane na chów bydła mlecznego. Stado podstawowe to 65 krów. W ubiegłym roku sprzedali 420 000 litrów mleka. Średnia wydajność wynosi 7000 litrów, ale rekordzistki z ich stada doją ok. 10000 litrów. Krowy mają nowoczesną, wybudowaną w 2006 roku, bezściółkową oborę z halą udojową typu rybia ość.

W kategorii firm związanych z agrobiznesem wygrał łomżyński Pepees, producent skrobi ziemniaczanej.

Wojewódzki konkursu Agroligi od początku organizuje Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Mistrzowie podlaskiej „Agroligi”, nagrodzeni za wysoki poziom produkcji, organizację pracy i wdrażanie nowych technologii, będą reprezentować województwo w finale krajowym, organizowanym przez miesięcznik „Agrobazar” i Redakcję Programów Wsi i Rolnictwa Programu I TVP pod patronatem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Nocny patrol w Zambrowie

W piątki, soboty i niedziele nad bezpieczeństwem mieszkańców Zambrowa czuwają dodatkowo dwa nocne patrole policjantów (4 funkcjonariuszy), opłacane przez burmistrza. Miasto patrolują policjanci, którzy mają czas wolny po pracy w komendzie. To dla nich dodatkowy zarobek, ok. 160 zł (brutto) za nocny patrol.

Zmiany na „kanapach”

W Radzie Miasta Zambrowa rozwiązał się Klub Radnych Ligi Polskich Rodzin, który tworzyło dwóch radnych, a powstał Niezależny Klub Radnych, który utworzyło dwóch byłych radnych LPR i dwóch Klubu „Razem”.

Telewizja dzieli się z dziećmi

20 tys. zł otrzyma Stowarzyszenie „Szansa” z Zambrowa od Telewizji Polskiej, organizatora akcji „Reklama Dzieciom”. „Szansa” od 9 lat opiekuje się niepełnosprawnymi z miasta i powiatu zambrowskiego. Prezes Teresa Szumowska poinformowała, że pieniądze z telewizji przeznaczone zostaną na zajęcia artterapii (terapii przez sztukę).

Wakacje z „Delfinem”

Pływalnia Miejska „Delfin” w Zambrowie w wakacje prowadzi bezpłatne zajęcia sportowo-rekreacyjne z opiekunem dla dzieci uczących się w miejskich szkołach.

Pieśń ojczysta

Koncert muzyki patriotycznej „Pieśń ojczysta” z udziałem Jacka Szymańskiego (tenor), Dariusza Wójcika (bas) i Andrzeja Nanowskiego (fortepian), odbędzie się w niedzielę, 13 lipca, (godz. 12.00) w kościele pw. Ducha Świętego w Zambrowie.

70 lat służby

Mszą polową na placu przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrożnym rozpoczęły się w niedzielę, 6 lipca, uroczystości z okazji 70 OSP. Jednostkę tworzą trzy drużyny: OSP (dorośli) oraz Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Dziewcząt (na zdjęciu) i Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Chłopców.



BUDOWNICTWO

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria, ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-27, 0-608-332-905

(fak. 708-o)

Glazura, płytki mrozo odporne Korzilius. „CERAM”, Wyszyńskiego 4 (przy Bie-dronce), (086) 218-01-81

(fak. 923-o-i)

Garaze Blaszane. Różne wymiary. Producent! Montaż, transport, gratis! Raty. Tel. (085) 652-47-85, 0-500-585-111
www.garazebaszane.pl

(fak. 1180-oo-i)

FINANSE

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY? PRZYJDŹ DO NAS! MINIMUM FORMALNOŚCI: BEZ ZAŚWIADCZEŃ, PORĘCZYCIELI, BIK. NISKIE RATY: 25000 ZŁ- 155,27 ZŁ, ODSETKI 7,08%. BIAŁYSTOK, (085) 653-70-60

(fak. 671-o)

Pożyczki i konsolidacje, również hipoteczne – dogodne warunki, dojeżdżamy do klienta, tel. 0-668-215-432

(fak. 1436-o-i)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

KUPIĘ

Tarcicę dębową sezonowaną, 0-603-68-87-69

(fak. 1263-oo-i)

LOKALE

Stacja, 0-693-974-273

(fak. 1275-o-i)

Sprzedam – wynajmę budynek, 0-600-896-436

(fak. 1311-o-i)

Wynajmę lokal handlowy 110 m2 pod usługi, centrum Zambrowa, budynek „Ambasada”, 0-603-603-722

(fak. 1327-o-i)

Stacja, 0-602-552-974

(fak. 1386-oo-i)

Wynajmę pokój w Warszawie dwóm spokojnym studentkom, 0-509-896-697

(fak. 1395-oo-i)

Do wynajęcia lokal handlowy o pow. 55 m2 w Łomży przy ul. Bema 1A, tel. 0-518-466-051

(fak. 1428-o-i)

Samotna emerytka przyjmie lokatora lub lokatorkę, tel. (086) 219 01-39

(fak. 1435)

Wynajmę garaż, centrum miasta, 0-606-108-559

(fak. 1444-i)

Wynajmę mieszkanie 46 m2, 3 pokoje, centrum, 0-607-062-255

(fak. 1442)

M – 4 do wynajęcia nie umeblowane, 0-515-347-021

(fak. 1457)

Wynajmę pokój pracującej Pani lub uczennicy, (086) 218-06-80

(fak. 1459-i)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466

(fak. 1388-o)

MOTORYZACJA

Ford Focus (2006r), automat, ZX – 4, 2 l, 13 000 km, 27 000 zł, 0-600-048-527

(fak. 1443)

Opel Astra II (1999r) 1,6/16v, gaz + benzyna, bogate wyposażenie, 0-608-332-905

(fak. 1447-i)

Quad 2005 yamaha 300, Honda 2006 tvx 400, 0-668-318-717

(fak. 1450)

Łódź motorowa 210 KM, 0-668-318-717

(fak. 1450)

Sprzedam motor Romet stan bdb. z papierami, cena 350 zł, tel. 0-504-796-695

(fak/sms)

Opel Vectra (1993) 1.8 + gaz, wspomaganie, ABS, alufelgi, zimowki, centralny zamek, alarm, tel. (086) 217-26-42

(fak/sms)

Sprzedam Opel Vectra 1,7 Diesel (1995r), cena 6 500 z, bezwypadkowy, garażowany, tel. 0-698-910 -419

(fak/sms)

Sprzedam Ford Mondeo 1.8TD Ghia Klimatronik (1999 r), tel. 0-880-235-821

(fak/sms)

Audi A4 (1997r), 1.6, gaz, 15 200 zł, 0-692-882-189

(fak. 1469)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp., 0-603-847-463

(fak. 919-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” - Nieruchomości, 0-603-847-463, (086) 218-77-79

(fak. 919-o-i)

Kupię siedlisko, działkę 20 km od Łomży, 0-508-544-918

(fak. 1380-o-i)

Sprzedam dom + zabudowania, działka 1,18 ha, Kucze Małe 11, 0-604-381-310

(fak. 1396-o-i)

Dom atrakcyjnie położony w Łomży – sprzedam, tel. (086) 216-05-17

(fak. 1429-o-i)

Działka rolna w Śniadowie 5,3 ha w jednym kawałku, klasa 5 i 6, dojazd asfaltowy, cena 220 000 zł, tel. 0-693-369-024

(fak. 1434-o)

Sprzedam mieszkanie w Łomży 38,5 m2, II p., 2 pokoje, nowe budownictwo, cegła, bardzo dobra lokalizacja, 0-609-788-324

(fak. 1440-o-i)

Sprzedam mieszkanie M – 4 wraz z garażem w centrum Łomży, 0-606-108-559

(fak. 1444-i)

Dwupokojowe 36 m2, 99 000 zł, (086) 218-66-35

(fak. 1446-i)

Sprzedam działkę budowlaną nad jeziorem Roś, 0-501-591-954

(fak. 1449)

Sprzedam mieszkanie w Łomży 44 m2, ul. Stacha Konwy, tel. 0-608-320-748, 0-880-068-959

(fak. 1452-i)

Sprzedam dom do wykończenia w Łomży oś. Maria, narożny, działka 366 m2, cena do uzgodnienia, 0-602-722-698

(fak. 1453-i)

Sprzedam działkę w Starej Łomży o pow. około 11 arów, 0-604-051-082

(fak. 1362)

Sprzedam działkę przemysłową 4700 m2, obok hurtowni Ogród, Łomża, ul. Woj. Polskiego, Tel. 0-602-692-743

(fak. 1462-i)

Zamienię M-3 (44 m2) na większe, Łomża, 0-660-442-443

(fak. 1461-i)

Sprzedam mieszkanie 52 m2, 0-660-199-125

(fak. 1468)

PRACA

Zwrot podatku z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia, tel. (071) 385-20-18

(fak. 3202-o)

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych na trasy międzynarodowe, 0-501-326-777, 0-504-298-090

(fak. 153-oo-i)

Zatrudnię murarzy, cieśli i pomocników. Również brygady, 0-604-427-025

(fak. 1279-o-i)

Myjnia – zatrudnię, 0-600-896-436

(fak. 1311-o-i)

Zatrudnimy operatora wózka widłowego, Tartak ul. Poznańska 149 A

(fak. 1383-o-i)

Zatrudnię brygadę tynkarzy gipsowych z własnym agregatem. Praca w Warszawie tel. 0-505-107-377

(fak. 1465-o-i)

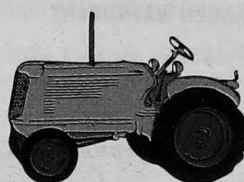
Zatrudnię posadzkarzy, 0-602-297-492

(fak. 1463-o-i)

Zatrudnię Panią do biura w Zambrowie (sprzedaż kredytów). Wykształcenie min. średnie, wiek 25-35 lat, obsługa MS Office, prawo jazdy. CV proszę wysłać na: ack16@wp.pl

(fak. 1464-i)

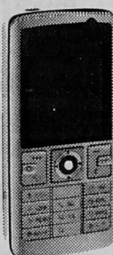
ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



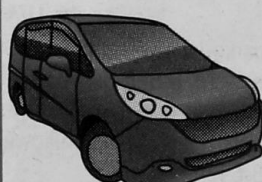
Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ź,ó,ł).

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.



MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ź,ó,ł).

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.



OGŁOSZENIA

Pielęgniarka zaopiekuje się starszą osobą, 0-663-842-127
(fak. 1471)

Pralki, lodówki, (086) 218-07-07, 0-509-287-901
(fak. 1466-o-i)

„Jakbud” – docieplania budynków, 0-509-849-319
(fak. 1359-o-i)

ROLNICTWO

CLAAS – części zamienne, łożyska, pasy klinowe. „Mega-Tech”, Łomża, Al. Legionów 120, (086) 219-81-88
(fak. 1196-oo)

Jałówki wysokocielne, (086) 219-22-11, 0-662-129-733
(fak. 1413)

Kombajn zbożowy Class Merkator, (086) 217-53-80
(fak. 1430)

Sprzedam Tur do ciągnika 5314, (086) 217-46-51
(fak. 1432)

Ścinacz zielonek Z – 378 Płock (2007r), (086) 217-63-30
(fak. 1433)

Beczkwóz 6700 I, tandem Chojna (2001r), (086) 217-63-30
(fak. 1433)

Sprzedam kombajn bizon, stan bdb., silosy zbożowe, 0-508-393-384
(fak. 1451)

Sprzedam jałówki hodowlane, wysokocielne, Miastkowo, 0-509-830-910
(fak. 1460-o-i)

Pilnie poszukuje dobrego fachowca – elektronika od maszyn rolniczych konkretnie do sieczkarni menegle, 0509-821-671
(fak/sms)

Sprzedam prasę kostkującą polska Z 511 rok produkcji 1996 stan b. dobry cena 14 500, tel. (086) 473-85-05
(fak/sms)

Prasa rolująca Class 44s siatka + sznurek, stan idealny. Cena 18 000 zł, tel. (086) 276-10-20
(fak/sms)

RÓŻNE

Chłodnię na wesela wynajmę, 0-512-269-279, (086) 217-09-05
(fak. 1244-oo-i)

Zastawę stołową i obrusy wypożyczam na różne uroczystości, (086) 271-25-36
(fak. 1326-o)

Pielęgnacja i urządzenie ogrodów, 0-697-543-650
(fak. 1437-i)

Przepraszam firmę „Wiomar” za nieumyślne powiedzenie prawdy – H. J.
(fak. 1441)

Ja Dorota Biedrzycka przepraszam Jana Brzostowskiego za użycie w stosunku do niego słów wulgarnych w dniu 08.05.2008 roku.
(fak. 1454)

RTV – AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38
(fak. 3303-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01
(fak. 497-o-i)

Naprawa pralek, lodówek, zamrażarek, (086) 219-03-33
(fak. 1351-o-i)

SPRZEDAM

Łóżko rehabilitacyjno – lecznicze elektryczne z pilotem na gwarancji, materac przeciw odleżynowy, bąbelkowy pneumatyczny (sprężarka), tel. (086) 218-30-55
(fak. 1439-i)

TŁUMACZ

Tłumacz przysięgły języka angielskiego, Barbara Adamiak, mgr filologii angielskiej i polskiej, Łomża, ul. Wyzwolenia 50, tel. 0-697-707-097
(fak. 1285-o-i)

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, 0-784-005-014
(fak. 1410-oo-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia (wtorek, sobota, poniedziałek), (085) 6635-624, 0-602-697-881
(fak. 219-o-i)

Bussem (086) 218-30-88; 0-608-576-544
(fak. 1280-o-i)

Hannover – niedziela, (086) 473-03-18, 0-511-612-990, 01-776-449-213
(fak. 1303-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD, (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66
(fak. 1385-o-i)

Przeprowadzki, 0-500-077-152
(fak. 1400-oo)

Wyjazd – Niemcy, Holandia, 0-604-458-244
(fak. 1448-o-i)

TURYSTYKA

Spływy kajakowe, kolonie dojazdowe dla dzieci (8-12 lat), Drozdowo i Nowogród, (086) 216-24-48
(fak. 1284-o-i)

USŁUGI

Podłogi układanie, cyklinowanie bezpyłowo, 0-506-191-947
(fak. 1174-o-i)

Usługi koparko-ładowarką, piasek, żwir, czarnoziem, 0-695-594-619
(fak. 1168-o-i)

„Jakbud” – układanie kostki brukowej, 0-609-838-693
(fak. 1257-o-i)

Czyszczenie dywanów, tapicerek, 0-600-896-436
(fak. 1311-o-i)

TAPICER, 0-608-742-950
(fak. 1346-o)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792
(fak. 1374-o-i)

Glazura, szpachlowanie, (086) 474-25-12
(fak. 1377-oo)

Malowanie dachów, 0-668-141-137
(fak. 1391-o-i)

DACHY – blacharz – dekarz, 0-509-869-593, 0-509-137-784
(fak. 1412-o-i)

Szpachlowanie, malowanie, murowanie, tania 0-509-842-570
(fak. 1431)

Szpachlowanie, malowanie, glazura, terakota, tel. (086) 218-96-24
(fak. 1445)

Instalacje elektryczne, 0-511-479-772
(fak. 1455)

Szpachlowanie, malowanie, 0-507-248-743
(fak. 1456)

Glazura, terakota, malowanie, szpachlowanie, panele, remonty, (086) 473-16-41, 0-888-208-391
(fak. 1458-i)

Cyklinowanie, układanie podłóg, 0-608-014-410, (086) 216-62-88
(fak. 1467-o-i)

Tynki gipsowe i tradycyjne z agregatem, 0-515-335-219, (086) 473-08-92 po 20.00
(fak. 1470)

ZWIERZĘTA

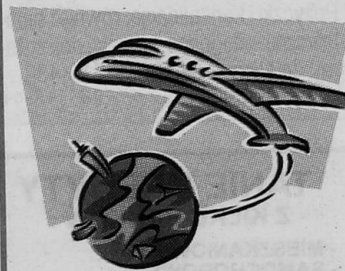
Sprzedam klacz 4 lata i ogierka 1 rok, tel. 0-660-354-127
(fak. 1438)



Biuro Podróży ARtour Podróże na 7 kontynentów

- * wczasy,
- * wycieczki,
- * obozy młodzieżowe,
- * wycieczki szkolne,
- * sanatoria,
- * bilety lotnicze

Zapraszamy!



ARtour

Łomża, ul. Małachowskiego 6
Tel/fax (086) 2188-177
Kom. 0-604-25-00-72
e-mail: biuro.lomza@artour.com.pl

Firma budowlana

zatrudni:

murarzy, brukarzy, cieśli, zbrojarzy, dekarzy, hydraulików, pracowników ogólnobudowlanych, monterów płyt g-k, glazurników, pracowników do dociepleń, elektromonterów.

Oferujemy wysokie zarobki!

Dla osób zamieszkałych poza miejscem pracy zapewniamy dojazd.

Tel. 0-602-341-385, (042) 678-28-88

POKRYCIA DACHOWE

PROMOCJA

BLACHODACHÓWKI:

- BRĄZ POŁYSK, WIŚNIA POŁYSK – 23,94 BRUTTO
- ZIELONY MAT – 23,87 BRUTTO

BLACHA TRAPEZOWA T18:

- ALUZYNK – 19,80 BRUTTO
- BRĄZ POŁYSK, WIŚNIA POŁYSK – 22,55 BRUTTO
- ZIELONY MAT – 22,55 BRUTTO
- (pomiar, wycena. Transport – GRATIS)

KAMIEŃ OZDOBNY

KAMIEŃ NATURALNY

- elewacyjny i ogrodowy: piaskowiec, wapień, granit, marmur, kwarcyt, serecyt, andezyt, gnejs
- kostka granitowa, kostka z piaskowca

(katalog na: www.phudomus.e-biznes.org)

KAMIEŃ SZTUCZNY

- elewacyjny – 18 wzorów

Sprzedaż za gotówkę i na raty! PHU DOMUS Łomża, ul. Piłsudskiego 88 (biurowiec PKS), tel. (086) 212 52 10; kom. 501 624 019; www.phudomus.pl

TYTAN – NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18 – 400 Łomża,
tel.(086) 216-62-26,
kom. 0-604-05-10-82,
www.lomza.nieruchomosci.pl

WYBRANE OFERTY ZNAJDUJĄCE SIĘ W BIURZE NIERUCHOMOŚCI TYTAN

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Mickiewicza – pow. 49,38m2, (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009) – cena 3000zł/m2
- Mickiewicza – pow. 93,01m2, (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009) – cena 3000zł/m2
- Wojska Polskiego – pow. 57,46m2, III piętro, 3 pokoje, wykończone – cena 172 380zł
- Moniuszki – pow. 48,97m2, I piętro, 2 pokoje – 146 910zł
- Broniewskiego – pow. 48,92m2, parter, 2 pokoje – 140.000zł
- Poznańska – pow. 55,8m2, II piętro, 3 pokoje – 155.000zł
- Nowogrodzka – pow. 53,75m2, I piętro, 2 pokoje – 135.000zł

OFERTA DOMÓW

- Łomża, ul. Nowogrodzka-wolnostojący, wykończony, kamienne ogrodzenie, pow. 130m2+budynek gospodarczo-garażowy z częścią mieszkalną o pow. ok. 100m2, pow. działki 1169m2 – cena 730.000zł
- Łomża, ul. Stroma – pow. 211m2, pow. działki 231m2, zabudowa bliźniacza, stan surowy zamknięty – 250.000zł
- Łomża, Oś Maria – pow. 256m2, pow. działki 323m2, zabudowa szeregowa, wykończony – 580.000zł
- Łomża, Oś. Narew – pow. 259m2, pow. działki 458m2, wolnostojący, wykończony – 520.000zł
- Czachy gm. Radziłów – pow. 95m2, pow. działki 504m2 – 140.000zł
- Murawy gm. Piątnica – pow. 118m2, pow. działki 1030m2, wolnostojący, parterowy, kamienne ogrodzenie – cena 280.000zł

OFERTA DZIAŁEK

- Czarna Wieś gm. Rajgród-rekreacyjna z pozwoleniem na budowę, pow. 600m2 – cena 72.000zł
- Jezioro gm. Piątnica – budowlana, pow. 1247m2 – cena 120.000zł
- Bożejewo gm. Wizna – z dostępem do rzeki Łojewek – cena 42.000zł
- Pniewo gm. Łomża – budowlana, pow. 1050m2 – cena 63.000zł

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7,
poniedziałek – piątek 9.00 – 16.00,
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94,
www.nieruchomosci.hi.pl

- MIESZKANIE – ul. Śniadeckiego, I p. pow. 71,8 m2, 4 pokoje, cena 233.000 zł, + garaż murowany 26.000 zł, MER – 273
- MIESZKANIE- oś. południe, IV p. pow. 72,4 m2, 4 pokoje, 195.000 zł, MER – 257
- DOM – Łomża ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, z ogrodem zimowym, pow. 200/ 248 m2, MER- 268
- DOM – Łomża ul. Wesołowskiego, zab. szeregowa, wykończony, nietypowa architektura, pow. użytkowa 170/236m2, 495.000 zł, MER – 264
- DOM – Gietki, wykończony dom blisko rzeki Pisy, w sąsiedztwie lasu, pow. 100 m2/ 5.000 m2, 220.000 zł, MER- 247
- DOM – Srebrówko Wiźnica, na agroturystykę, pow. 280 m2/3.000 m2, 295.000 zł, MER-230
- DOM – Bronowo, murowany z kominem, idealny na rekreację, pow. 85m2/ 1,13 ha, 290.000 zł, MER – 253
- DOM LETNISKOWY – Piasutno Żelazne, domek w lesie ok. 1 km od rzeki Pisy, 118 /3.800 m2, 120.000 zł, MER- 269
- SIEDLIKO – Krzewo Nowe, dom i duże budynki gospodarcze murowane, pow. 1,23 ha, 163.000 zł, MER- 241
- DZIAŁKA INWESTYCYJNA – Marianowo, bezpośrednio przy trasie E – 61, pow. do uzgodnienia, 60 zł/m2, MER – 263
- DZIAŁKA – ul. Zdrojowa, z linią brzegową rzeki Narew, pow. 1535 m2, 155.000 zł, MER-262
- LOKALE BIUROWE – wynajem, centrum, kamienica z windą, wysoki standard, różne powierzchnie lokali, 25 zł/m2, MER – 148
- LOKAL BIUROWY – wynajem, Al. Legionów, pow. 80m2, 20 m2, I piętro, lokale wykończone, 20 zł/m2, MER – 274

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będziesz pracować na budowie, przy rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:

* 68 KLIENTÓW *
* – ODSZKODOWANIE *
* PONAD MILION *
* DOLARÓW *

• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę
Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach

ROLNICTWO - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam zbiornik do mleka, 850 l, kwadratowy z dwoma klapami w bardzo dobrym stanie, elektronika + zawór, okolice Łomży, 4 200 zł, (086) 473-88-52

(k/b)

Sprzedam zbiornik do mleka, 800 l, stan bdb., 7000 zł, (086) 217-48-31

(k/b)

Sprzedam sieczkarnię Claas Jaguar 695 SL (1989r), cena 59 000 zł, tel. 0-501-604-123

(k/b)

Sprzedam betoniarkę, 220 zł, 0-692-420-427

(k/b)

Prasa wiążąca 224/Z 11 000 zł, wicher – 700 zł, 0-698-506-407

(k/b)

Sprzedam 3 ha łąki na terenie wsi Popiołki gm. Zbójna za 1 ha/20 000 zł kompleks łąk Załawy, 0-664-308-439

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Z – 224/1 (1995r) z drabinką, stan bdb., cena 14 500 zł, siewnik zbożowy Poznaniak cena 2 700 zł, tel. 0-604-102-979

(k/b)

Sprzedam 4 jałówki cielne, cena od 2000 do 3000 zł, ok. Miastkowa, 0-503-921-987

(k/b)

Kura zielononóżka znosi jajka o mniejszej zawartości cholesterolu, polecam 5 zł/szt., (086) 218-93-51

(k/b)

Sprzedam działkę budowlaną 1800 m2 w Łomży ul. Poznańska, teren uzbrojony (mogą być 2 działki), cena 180 zł/m2, 0-606-246-121

(k/b)

Prasa kostkująca Z – 224 (1992r) 12 000 zł (do uzgodnienia), (086) 217-83-39

(k/b)

Ciukarka 224/Z 15000 zł; kosiarka konna 500 zł; wicher 700 zł, owce 150 zł/szt, koniki polskie 2000 zł/szt., 0-698-506-407

(k/b)

Labrador suczka biszkoptowa, 12 tygodniowa, rozkoszna tylko w dobre ręce, 490 zł, tel. (086) 214-15-63, 0-604-732-302

(k/b)

Sprzedam heder do kombajnu BS – 110, 0-509-912-644

(k/b)

Zatrudnię kombajnistę, 0-509-912-644

(k/b)

Sprzedam Ursus C 360 w stanie bdb. z kabiną „sokółki” za cenę 15 000 zł, 0-505-734-219, 0-508-761-287

(k/b)

Sprzedam siedlisko 1 ha, 3 km od rzeki, okolice Wizny, 200 000 zł, 0-693-577-757

(k/b)

Sprzedam pieski, pincerki, 8 tygodni, 200 zł szt., (086) 271-88-79

(k/b)

Sprzedam kosiarkę – przyczepę, stan bdb., gm. Radziłów, 18 000 zł, 0-509-980-663

(k/b)

Massey Ferguson – typ 3655, rok produkcji 1991, moc 155 KM, cena 46000 (do negocjacji), (086) 217-09-30, 0-512-915-921

(k/b)

Sprzedam 10 jałówek wysokocielnych z pochodzeniem, cena 5800 zł, do uzgodnienia, 0-604-42-31-93

(k/b)

Sprzedam jałówkę cielną i krowę cielną drugim cielakiem, wycielenie jałówki 10.08.2008 r., krowy – 10.08.2008 r., 6000 zł, (086) 219-16-04

(k/b)

Kombajn zbożowy Claas Merkator, stan dobry, 22 000 zł, do uzgodnienia na miejscu, Szulc Edward, wieś Ruś 12, 18-430 Wizna

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany „Anna”, 1991 rok prod., 10 000 zł, (086) 47-21-467

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Z-224, rok prod. (1996r), cena 17000 zł, (086) 219-15-58

(k/b)

Sprzedam opryskiwacz 10-metrowy w dobrym stanie, cena 1200 zł, 0-600-687-350

(k/b)

Sprzedam prasę Masy Ferguson, 5000 zł, do jarkę konwiozową, tel. 0-505-016-738

(k/b)

Rozrzutnik dwuosioowy do obornika – 6000 zł, podajnik ślimakowy do zboża – 2000 zł, (086) 473-83-44

(k/b)

Ciągnik C-330 z kabiną + tur, stan b. dobry, cena 16500 zł, kom. 0-888-865-261, (086) 47-43-424

(k/b)

Sprzedam opryskiwacz 10-metrowy w dobrym stanie, cena 1200 zł, 0-600-687-350

(k/b)

Ciągnik Ursus 1014 z kabiną + nowy tur, stan bdb., cena 73 000 zł, (086) 219-30-04

(k/b)

Rozrzutnik obornika jednoosiowy, 5500 zł, (086) 473-90-03

(k/b)

„Massey Ferguson” – 3655 (1991r), moc 155 KM, cena 52 000 zł, (086) 217-09-30

(k/b)

Sprzedam prasę belującą Z543 Warfama, cena 20 000 zł, (086) 273-69-71

(k/b)

Sprzedam Ursus C360 w stanie bdb. z kabiną „sokółki” za cenę 15 000 zł, 0-505-734-219, 0-508-761-287

(k/b)

Prasa kostkująca Z-224, 10500 zł, rozrzutnik dwuosioowy 6500 zł, ciągnik C-355 9000 zł, podajnik do zboża ślimakowy 1500 zł, (086) 473-83-44

(k/b)

Kosiarkę – przyczepkę do traw (2002 rok), cena 18 tys., opona 16,9 – 34 nowa, (086) 473-80-16, 0-887-441-745

(k/b)

**PROMOCJA !!!
NOWE TRAKTORY
McCORMICK
MTZ BELARUS
WSZYSTKIE TYPY
MONTUJEMY TURY**

Firma LEMAR
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23 – 673 64 70
tel./fax 23 – 672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12

KUPON

Bezplatne ogłoszenie dla rolników

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie do celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do
„Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry **E.A. CHOROSZUCHA**

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

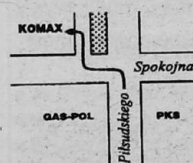
BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a

tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



Zanim kupisz – sprawdź!

Najniższe ceny w regionie

Fachowe doradztwo

RATY – DOWÓZ

• glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika
sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojowni mleka

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Renault Scenic 1,6 16v, (2000r), klima, ABS, centralny zamek, elektryka, relingi, cena 15 900 zł, tel. 0-604-051-082

(k/b)

Sprzedam Polonez Trak, na gaz, rok 1998, 2000 zł do uzgodnienia, (086) 474-02-73

(k/b)

Sprzedam opony do busa „piętnastki”, nowe Continental, 1,5 tys. zł, 0-692-420-427

(k/b)

Sprzedam Honda Civic (1995r), szary metalik, stan bdb., klimatyzacja, elektryczne szyby, centralny zamek, 11 000 zł, 0-501-046-741

(k/b)

Sprzedam Renault Scenic 1,6 16V, (110 KM), (2000r), ABS, klima, elektryka, 4 x PP, komputer pokładowy, cena 17 000 zł, 0-604-051-082

(k/b)

Sprzedam Honda Civic 1,5, 16 V (1999r), 140 tys. km, automat, klimatyzacja, wersja z USA, stan bdb., 15 900 zł, 0-600-793-883

(k/b)

Audi A4 (2007r) 2.0T Quattro, srebrny, klimatyzacja, skóra, pełna elektryka, 78 900 zł do negocjacji, 0-511-647-793

(k/b)

Łódź motorowa aluminiowa 5 x 1,60 m z wózkiem, silnik Mercury 50 KM + silnik elektryczny nożnie sterowany, echosonda, 30 000 zł (do uzgodnienia), (086) 219-28-28

(k/b)

Honda Accord (2004r), poj 2.4, klimatyzacja, radio CD, przebieg 50 tys/km, pierwszy właściciel, 45 000 zł (do uzgodnienia), (086) 219-28-28

(k/b)

Sprzedam Opel Corsa 1,0 niebieski met 117 tys/km, klima, wspomaganie, ABS, 4 PP, centr. zamek, 10 300 zł, (086) 217-56-23

(k/b)

VW Golf 1,9 TDI (2005r), niebieski, 42 000 km, centralny zamek, elektr. Szyby, lusterka, klima, bogate wyposażenie, cena 45 000 zł (do negocjacji), tel. 0-662-021-487

(k/b)

Ford Transit (1991r), cena 5 500 zł, tel. 0-664-342-540

(k/b)

Mazda 626 2L (1992r), gaz, hak, elektr. szyby, alarm, central. zamek, 3 900 zł, (086) 215-75-82

(k/b)

Sprzedam Seat Cordoba 1.4 (1997/98), cena 10 500 zł, wspomaganie, szyberdach, ABS, centralny zamek, 2x p. p., (086) 218-83-35

(k/b)

Sprzedam Star 1142, plandeka, przedłużany, I rej. 1995, jedyny właściciel, 238 tys. km, stan bdb, cena 12750,- 0-692-414-460

(k/b)

Sprzedam Honda Concerto 1.5i + gaz (1993r), alufelgi, szyberdach, 5 100 zł, tel. 0-506-104-012

(k/b)

Sprzedam Żuka blaszaka z garażem, stan bdb., cena 1000 zł, (086) 219-18-08

(k/b)

Sprzedam Renault Master 2,8 TDI (2000r) 18 000 zł, faktura VAT, 0-692-420-427,

(k/b)

Toyota Land Cruiser 3TD (1999r), 40 000 zł, 0-692-420-427

(k/b)

Kawasaki Ninja 750, moc 135 KM (1999r), stan idealny, cena 12 500 zł, (086) 217-44-14

(k/b)

Sprzedam Polonez Caro Plus (1999r), 78 000 km, gaz, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, 3 900 zł (do uzgodnienia.), 0-506-072-810

(k/b)

Sprzedam skuter Router XM50 (2006r) zarejestrowany, 2 500 zł, (086) 476-88-57

(k/b)

Sprzedam Opel Astra 1.6 16V + instalacja gazowa (1995r), cena 7 800, stan bdb, tel. 0-880-151-800

(k/b)

Sprzedam Opel Vectra 1.7TD (1996r), stan bdb, cena 11 400 zł, Tel. 0-604-645-314

(k/b)

Sprzedam Volkswagen Polo (1992r), 1.3, czerwony, stan bdb., ważny przegląd i OC, sprawny i ładny, cena 3 000 zł, 0-600-767-991

(k/b)

HONDA

The Power of Dreams

Honda Civic Sedan

Wyostrza wrażenia



Teraz Honda Civic w nowej ofercie – pakiet OC/AC/NW za 1 350 zł oraz oryginalne akcesoria Hondy o wartości 3 000 zł w prezencie.

MULTI AUTO AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3, tel. (085) 65-16-112, fax. 65-18-279
http://multi-auto.honda.pl, e-mail: www.multiauto-honda.pl

15 lat w Polsce
lat spełniania marzeń

 www.honda.pl

W zależności od wersji auta zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 6,6 do 6,7 l/100 km, emisja CO₂ od 156 do 159 g/km.

Honda Insurance Honda Finance

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151



KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

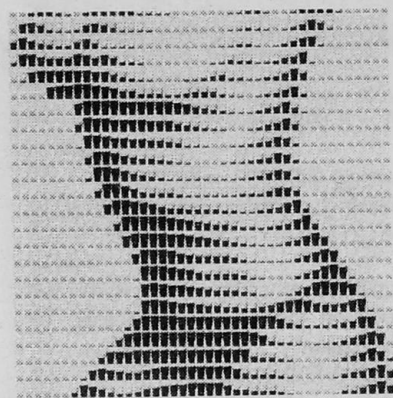
Tel:.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomisu).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI



Pytanie intymne

Chciałabym dowiedzieć się, gdzie u mężczyzny są takie miejsca, które doprowadzają go do rozkoszy?

Ewa

Mężczyznę podnieca nagość kobiety, ale do pełni rozkoszy także potrzebuje pieszczot. Najwrażliwszą strefą są okolice narządów płciowych. Dotykanie członka i jąder dostarcza dużo rozkoszy. Ale warto z pieszczotami przesunąć się w tzw. punkt ekstazy, leżący w połowie między kroczeniem a odbytem. Przy wzwodzie można tam wyczuć niewielkie wgłębienie. To jest właśnie obszar najwyższej rozkoszy. Oprócz miejsc genitalnych, na bodźce seksualne silnie reagują także usta, masowanie okolic brodawek, karku, kręgosłupa i wgłębienia pod kolanami. Pobudzająco działa pieszczotanie uszu i szyi. Nie trzeba zapominać o pośladkach, które wymagają bardziej intensywnych pieszczot (silne trzymanie, poklepywanie), ze względu na umięśnienie. U każdego mężczyzny w trakcie pieszczot całego ciała można odkryć jeszcze inne wrażliwe miejsca.

Lekarz domowy

Boję się nieświeżego jedzenia w barach i restauracjach latem. Jak pomóc w przypadku zatrucia.

Lidka

Organizm na zatrucie reaguje biegunką i wymiotami. Można zażyć węgiel (do kupienia w ap-

tece bez recepty) lub inny lek przeciwbiegunkowy i dużo pić herbaty miętowej lub rumiankowej. Przy lekkim zatruciu po kilku godzinach objawy powinny ustąpić. Gdy po dobie nadal jest biegunka, występują dreszcze i dokucza rozbicie całego ciała, to znak groźnej infekcji. Zarazki przeniknęły do krwi i rozprzestrzeniają się

po całym organizmie. Należy skontaktować się z lekarzem, który może zalecić stosowanie antybiotyku.

Czasami po kilku tygodniach od zatrucia pokarmowego pojawiają się powikłania: gorączka i ból stawów. Wtedy też konieczne trzeba zgłosić się do lekarza i powiedzieć o wcześniejszym zatruciu.

Pod paragrafem

Wyjeżdżam na zagraniczne wakacje. Najwygodniej zabrać kartę bankomatową, ale zastanawiam się, czy euro wypłacane z bankomatu za granicą wszędzie kosztuje tyle samo?

Alina

Kosztuje bardzo różnie i zakupy opłacane kartą płatniczą na zagranicznych wakacjach mogą być

bardzo drogie. Przed wyjazdem najlepiej sprawdzić, w którym banku i jakie karty debetowe i kredytowe najbardziej opłaca się używać za granicą. Taka sama kwota w obcej walucie w jednym banku może kosztować nawet 7 procent więcej, niż w innym. Niektóre banki pobierają prowizję za przeliczenie kwoty transakcji z lokalnej waluty na euro, inne nie pobierają. Warto wiedzieć, w których ban-

kach jest prowizja od przeliczenia waluty.

Przed wyjazdem trzeba dowiedzieć się, jak wysoką prowizję pobierają banki za podejmowanie gotówki z zagranicznych bankomatów. Prowizja nie jest pobierana, jeżeli podejmie się gotówkę z jednego z około 16 tys. bankomatów grupy UniCredit w Europie (są we Włoszech, Niemczech i Austrii).



Poznajmy się

Zaradna, sympatyczna wdowa średniego wzrostu i średniej budowy, o miłej prezencji, katoliczka na wcześniejszej emeryturze. Je-

żeli jesteś wdowcem w stosownym wieku i już dłużej nie chcesz samotnie pić porannej kawy, napisz. Może odtąd życie uśmiechnie się do nas?

Maryjka

Mam 28 lat. Jestem wysokim kawalerem o szarych oczach. Bez nałogów. Poszukuję wiernej, miłej dziewczyny, która poważnie traktuje życie i swoich partnerów. Jeżeli pragniesz znaleźć miłość i założyć szczęśliwą rodzinę, szukasz opiekuńczego, czulego, odpowiedzialnego chłopaka, zadzwoń, przyslij sms, poznaj-

my się. Może jesteśmy sobie przeznaczeni? Tel. 517 346 349.

Szare Oczy

Czy jest gdzieś dziewczyna przeznaczona tylko dla mnie? Wciąż szukam Cię, moja miła. Mam przeczuć, że czytasz te słowa, że się odezwiesz. Jestem szczupłym,

średniego wzrostu kawalerem bez nałogów. Mam 38 lat, pracuję zawodowo. Interesuje mnie tylko stały związek. Tel. 504 865 246.

Kawaler

Mieszkam i pracuję w Łomży. Może to lato już nie będzie takie samotne? Mam 25 lat (180cm wzrostu), jestem kawalerem, szukam Ciebie. Chciałabym Cię jak najszybciej zobaczyć, poznać. Jeżeli jak ja pragniesz założyć rodzinę, zadzwoń, przyslij sms, tel. 606 575 262.

Andrzej



List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



W murach budowanego kościoła w Łomży zabrzmie
opera buffo

Cyrulik kościelny

Hrabia Almaviva kocha się z wzajemnością w ślicznej Rozyne. No, może niezupełnie z wzajemnością, bo Rozyne, owszem, kocha się w nim, ale... bierze go za kogo innego. Almaviva musi przechrzcić jej opiekuna, zromatowanego don Bartola, który sam chciałby ożenić się z dziewczyną. Hrabiemu swym sprytem pomaga dawny sługa cyrulik Figaro. To treść „Cyrulika sewilskiego”, jednej z najzabawniejszych oper komicznych (buffo) wszech czasów, skomponowanej w 1816 roku przez Włocha Gioacchino Rossiniego.

W czwartek, 10 lipca, usłyszycie i zobaczycie „Cyrulika sewilskiego” publiczność w Łomży. Będzie rewelacją trwającego od niedzieli XV Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża.

Dyktor artystyczny Festiwalu, pochodzący z Łomży znakomity tenor Jacek Szymański, który w ubiegłym roku rozbałił publiczność wystawieniem „Strasznego dworu” w sanktuarium Miłosierdzia Bożego, będzie bawił „Cyrulikiem” w surowych murach budowanego kościoła Krzyża św. przy ul. Zawadzkiej. Reżyser, scenograf i odtwórca roli hrabiego Almavivy w jednym, zaprosił do współpracy wybitnych kolegów: Rozyne będzie znakomita śpiewaczka z Japonii Rena Fujii (sopran, na zdjęciu), w roli Figara wystąpi Grzegorz Piotr Kołodziej, w roli Bartola Andrzej Kijewski oraz Bartłomiej Tomaka jako Basilio, Monika Fedyk – Klimaszewska (Berta), Grzegorz Ufnal (oficer). (MK)



Sadko w ultrafiolecie

Snop ultrafioletu wyczarowuje z ciemności szczupłą męską postać z fletem oraz strojne postacie kobiece. To rybak Sadko i zakochana w nim Nimfa ze swoją siostrą. Tak zaczyna się spektakl pt. „Sadko”, nad którym pracuje Czarny Teatr Sivina II Tomasza Brzezińskiego z Łomży.

„Próbujemy zainscenizować w konwencji czarnego teatru baśń muzyczną Mikołaja Rimskiego – Korsakowa (1844 – 1908). Muzykę opracował Bogdan Szczepański. Scenografia i choreografia jest wspólnym dziełem zespołu. Jeste-

śmy po pierwszych próbach, kilka dni ciężko pracowaliśmy na warsztatach w Długoborzu koło Zambrowa. Liczę, że przy przychylności naszego patrona Miejskiego Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży, wystawimy sztukę jesienią. Będzie to nasze największe osiągnięcie”, zapowiada Tomasz Brzeziński.

Najwięcej problemów przysparza młodym aktorom, którymi są gimnazjaliści i licealiści z Łomży, scenografia przedstawienia. Duża część akcji dzieje się „pod wodą”, czyli za błękitną folią... (MK)

Białystok:

„Saragina” w Cafe Esperanto (Rynek Kościuszki 10), niedziela, 13 lipca, godz. 16.00.

Jacek Grekow, Jan Mlejnek, Mateusz Bielski i Maciej Nerkowski, czyli znani i lubiani białostocki zespół muzyki bałkańskiej „Saragina” (na zdjęciu) wystąpi w cyklu koncertów „Letnie Divertimento”, firmowanych przez Operę i Filharmonię Podlaską.



Łomża

„Wieczorny dzwon”, kościół rektoralny (pl. Jana Pawła II), sobota, 12 lipca, godz. 20.00.

Koncert w ramach XV Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża. Sześciu znakomitych solistów (Jacek Szymański, Leszek Gołąb, Grzegorz Piotr Kołodziej, Florian Skulski, Grzegorz Ufnal, Dariusz S. Wójcik) wykona starocerkiewnosłowiańskie pieśni Kościoła Prawosławnego oraz narodowe i ludowe pieśni Rosji.

Drozdowo

„Wielka Gala w Pałacu, czyli Jacek Szymański i jego goście”, koncert finałowy XV Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża, taras i park Muzeum Przyrody, niedziela, 13 lipca, godz. 17.00.

Wystąpi plejada gwiazd, a wśród nich wielka gwiazda polskich i europejskich scen operowych, solistka Teatru Wielkiego w Poznaniu Barbara Kubiak (na zdjęciu). W programie przeboje wokalne i instrumentalne ze światowego repertuaru operowego, operetkowego, musicalowego i instrumentalnego. Reżyseria i prowadzenie Jacek Szymański.



Sejny

Koncert muzyki klezmerskiej, Biała Synagoga (ul. Piłsudskiego 41), piątek 11 – sobota 12 lipca, godz. 20.00.

Wystąpi znana w kraju i za granicą Orkiestra Klezmerska Teatru Sejneńskiego przy Ośrodku Pogranicze. Na koncert złożą się dawne pieśni i tańce żydowskie.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 10 lipca (czwartek) – Seks w wielkim mieście, godz. 17.00, 19.30; 11 – 16 lipca (piątek – środa) – Seks w wielkim mieście, godz. 17.30 oraz Zdarzenie, godz. 20.00.

Kino „Relax” w Grajewie: 10 lipca (czwartek) – I Ty możesz zostać bohaterem, godz. 16.00 oraz Step up II, godz. 18.00; 11 – 13 lipca (piątek – niedziela) – Dwa dni w Paryżu, godz. 18.0, 20.00; 15 lipca (wtorek) – Wyspa Dinozaura, godz. 16.00 oraz Asterix na Olimpiadzie, godz. 18.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: przerwa wakacyjna. (MK)

KRONIKA POLICYJNA

Wypadki

■ We wsi Lubowicz Kąty (gm. Ciechanowiec) audi uderzyło w drzewo (5 lipca, godz. 9.57). Na miejscu zginął pasażer (lat 16). Kierowca (lat 29) zmarł w szpitalu. O życie walczy drugi pasażer (lat 15).

■ Na drodze Grajewo – Ciemnoszyje jadący z Białegostoku ciężarowy renault z ładunkiem węgla z nieznanych przyczyn zjechał na lewy pas jezdni, wjechał do rowu i uderzył w drzewo. Na jego naczepę najechał man. Kierowca

sił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z jadącym al. Piłsudskiego oplem kadetem. W wyniku zderzenia opel wpadł na barierkę odgradzającą pasy jezdni i dachował (8 lipca, godz. 16.10). Ranna została pasażerka opla, którą karetka zabrała do szpitala.

■ Na dach przewrócił się saab, jadący drogą Śniadowo – Ostrów Mazowiecka. Auto wypadło z jezdni, gdy kierowca z nieznanych przyczyn stracił nad nim panowanie. Kierowcy nic się nie stało.

■ Łomżyńska policja złapała złodziei i odzyskała elementy metalowego rusztowania wartości 4 000 zł, które skradli z remontowanego hotelu Metropol przy ul. Giełczyńskiej.

■ W Jakaci Dwornej (gm. Śniadowo) z podwórza zginęło 156 m drutu miedzianego (szkoda 1 600 zł).

■ Z budowy w Kupiskach Starych zginął kocioł do podgrzewania lepiku i pokrywa lakierni.

■ Z ul. Przykoszarowej w Łomży został skradziony samochód audi (szkoda 12 tys. zł).

■ Z zaplecza lokalu w Nowogrodzie w sobotę nad ranem (5 lipca) ktoś ukraść beczkę piwa (50 l).

■ W nocy z 3 na 4 lipca z ul. Białostockiej w Zambrowie zginął granatowy mercedes (strata 70 000 zł).

■ Z balkonu na parterze bloku przy ul. Białostockiej w Zambrowie złodziej ukraść kosiarkę do trawników.

■ Kradzież beczki z 240 l oleju napędowego z niezamkniętego garażu (noc z 4 na 5 lipca) zgłosił mieszkaniec Mścich (gm. Radziłów). Szkoda 1000 zł.



Rozboje

mana, mieszkaniec Kleosina (48 lat) zginął na miejscu. Kierowca renault (50 lat, mieszkaniec Kętrzyna) trafił w ciężkim stanie do szpitala w Grajewie (4 lipca, godz. 15.30). W nocy z 4 na 5 lipca ktoś z miejsca tragedii ukraść 20 ton węgla, przewożonego przez renault (strata 10 000 zł).

■ Polonez truck wycofujący się z parkingu przy ul. Białostockiej w Wysokiem Mazowieckiem, potrącił kobietę. Ze złamaną ręką trafiła do szpitala.

■ Na rowerzystę, skręcającego z drogi nr 61 do Kosówki (gm. Rajgród), najechało audi, prowadzone przez mieszkańca Rajgrodu (4 lipca, godz. 7.15). Rowerzysta z poważnymi urazami został odwieziony do szpitala.

■ Wyjeżdżający z ul. Broniewskiego w Łomży kierowca seata wymu-

■ Marek K. (lat 33) napadł na właścicielkę zakładu usługowego w centrum Łomży i zabrał jej 25 000 zł (3 lipca). Następnego dnia został schwytany w mieszkaniu znajomej. Policjanci, przeszukując to mieszkanie, znaleźli w szafie Mirosława K. (39 lat) z Piątnicy, poszukiwanego dwoma listami gończymi przez prokuraturę (uciekł z więzienia). Marek K. trafił na 3 miesiące do aresztu. Pieniądzy nie odzyskano.

Kradzieże

■ Złodziej, podający się za pracownika Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, wszedł do mieszkania staruszka (79 lat) przy ul. Długiej w Łomży pod pretekstem sprawdzenia drożności przewodów wentylacyjnych. Z regału ukraść 3 600 zł (4 lipca).

Chuligaństwo

■ W Grajewie trzech pijanych młodzieńców (19–21 lat) w nocy z niedzieli na poniedziałek (6/7 lipca) uszkodziło ogrodzenie posesji przy ul. Wiktorowo. Właściciel przegonił chuliganów i powiadomił policję, że poszli rozrabiać w stronę pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 4. Zanim policja ich złapała, zdążyli zniszczyć ogrodzenie szkolne za 660 zł. Grozi im od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. (MK)

REKLAMA

Policealna Szkoła Ochrony "VIP"

posiadająca uprawnienia szkoły publicznej proponuje absolwentom szkół średnich (matura nie jest wymagana) podjęcie nauki na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

Ukończenie szkoły i uzyskanie tytułu technika uprawnia do otrzymania licencji drugiego stopnia pracownika ochrony fizycznej osób i mienia bez dodatkowych egzaminów.

Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony
IBSSA International Bodyguard and Security Services Association
oraz Dyplomu Izraelskiej Szkoły Ochrony
Israeli College for Security and Investigation

Wykładowcy wywodzący się m.in. z GROM, BOR i Policji.

W okresie nauki Sluchacze szkoły mają możliwość uczestnictwa, między innymi w obozach: spadochronowych, nurkowych, narciarskich, wysokogórskich, survivalowych, integracyjnych oraz szkoleniu z zakresu taktyki i techniki jazdy samochodem.

Informacje i zapisy: poniedziałek-piątek, godz. 9.00-16.00

Warszawa (022) 681 34 32, Łomża (086) 216 40 29,

Maków Maz. (029) 717 10 96, Siemiatycze (085) 65 609 13,

Ostrów Maz. (029) 74 688 16 - nowy kierunek * technik administracji

Wyszków, (029) 74 278 89 - nowe kierunki: * technik masażysta * ratownik medyczny

www.szkolavip.pl

Oskarżeni o korupcję w suwalskim wymiarze sprawiedliwości sędzia Grażyna Z. i adwokat Władysław H. atakują przed sądem w Łomży organy ścigania

Jest 11 października 2005 roku. Centralne Biuro Śledcze w Białymstoku kończy śledztwo, które ma dostarczyć prokuratorowi Grzegorzowi Masłowskiemu z Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku dowodów procesowych na kupowanie wyroków, odraczanie kar i unikanie aresztów w suwalskich sądach. Sprawa nabiera nieoczekiwanego przyspieszenia, gdy na suwalskiej ulicy, niedaleko Komendy Policji, samochód zajeżdża drogę innemu, wyskakując trzech mężczyzn, w tym jeden z kijem bejsbolowym. Z zatrzymanego w ten sposób samochodu wysiada młody człowiek ze stalową rurką i rusza na atakują-



Sąd Okręgowy w Łomży, 4 lipca 2008; za barierką dla świadków były naczelnik zarządu CBŚ w Białymstoku Arnold G. (odwrócony plecami)

Dajcie głowę prokuratora!

cych. Jeden z napastników dopada jego towarzyszkę, bije ją, usiłuje wepchnąć do swojego auta. Wkracza patrol policji, zatrzymuje wszystkich...

Tak odbyło się zatrzymanie znanego suwalskiego adwokata Władysława H., wcześniej prokuratora i wysokiego urzędnika w MSWiA, od półtora roku sądnego z byłą sędzią Grażyną Z. w procesie o korupcję w suwalskim wymiarze sprawiedliwości, który toczy się w Sądzie Okręgowym w Łomży. Mecenasa był... jednym z trójki napastników, pozostali to jego synowie, wówczas licealista i student (także oskarżeni)! Napadnięci to asystentka mecenasa Daniela T. i jej narzeczony Ewald S.

Nazwisko mecenasa H. przewijało się w materiałach śledztwa w sprawie korupcji i było planowane postawienie mu zarzutów. Zdarzenie z 11 października bardzo nas zaskoczyło, było wręcz niewiarygodne. Dlatego pojechałem do Suwałk osobiście zapoznać się z okolicznościami. Zbiło mnie z nóg, że można robić takie głupoty i jeszcze wciągać w to rodzinę. Można kochać kobietę, ale napadać na nią w środku

miasta przy udziale swoich synów, to jest dla mnie niepojęte", mówił w piątek (4 lipca) na kolejnej rozprawie w Sądzie Okręgowym w Łomży Arnold G., były naczelnik Zarządu CBŚ w Białymstoku (na emeryturze od lutego 2006 r.).

Z podinspektorem Aleksandrem K. z CBŚ stanęli za barierką dla świadków na wniosek obrońców Grażyny Z. i Władysława H. Prawie 6 godzin adwokaci i oskarżeni w krzyżowym ogniu pytań usiłowali wydobyć z nich prawdę o „prowokacji”. Arnold G. wyjaśnił, że w „niewiarygodnym zdarzeniu” z 11 października 2005 roku CBŚ udziału nie brało. Władysława H. i jego synów zatrzymał patrol suwalskiej policji po telefonicznej informacji o napadzie. Dopiero po zatrzymaniu prowadzący śledztwo w sprawie korupcji funkcjonariusz CBŚ Aleksander K. otrzymał polecenie od szefa przesłuchania pokrzywdzonej w napadzie Danieli T., która opowiedziała, jak była prześladowana przez powodowanego zazdrością mecenasa i jak usiłowała się przed nim bronić. W ten sposób pojawił się nowy wątek śledztwa, nie związany z korupcją, a mecenasa Władysława H. otrzymał nie tylko zarzut pośredniczenia w płat-

nej protekcji, ale i pobicia oraz próby porwania asystentki (Danieli T. i jej narzeczony występują w procesie jako oskarżyciele posiłkowi). Władysław H. twierdzi, że w sprawie korupcji został zwyczajnie pomówiony, a w sprawie rzekomego porwania asystentki sam padł ofiarą szantażu i „spisku” CBŚ. Oskarżony mecenas oświadczył wręcz sądowi, że CBŚ dalej na niego „poluje”. Przykładem ma być wyemitowana niedawno przez znaną stację TV audycja o nim, której scenariusz, jak stwierdził, „... napisało CBŚ”!

Mimo bardzo szczegółowych pytań, sugerujących jedno wielkie łamanie prawa przez CBŚ i białostocką Prokuraturę Apelacyjną oraz szykany wobec oskarżonych w śledztwie, obszerne wyjaśnienia byłego i aktualnego funkcjonariusza CBŚ naszym zdaniem nie dostarczyły na to dowodów. Władysław H. kilkakrotnie został upominany przez sąd za napastliwe i obraźliwe odnoszenie się do świadków. Na zakończenie rozprawy obrona wystąpiła, kolejny już raz, z wnioskiem o odsunięcie od sprawy prokuratora Grzegorza Masłowskiego. Tym razem uzasadniła go „osobistym stosunkiem” prokuratora do oskarżonego mecenasa H.

Jak stwierdził jeden z obrońców, „osobisty stosunek” przejawia się między innymi w tym, że prokurator Masłowski na jednej z wcześniejszych rozpraw wnioskował o wysłanie mecenasa H. na badania psychiatryczne „z powodu zgłaszanych przez niego wniosków dowodowych i zachowania na sali sądowej”. Sąd przesłał wniosek prokuratorowi krajowemu, w którego kompetencji leży taka decyzja. Dodajmy, że prokurator krajowy jest obecnie bezpośrednim zwierzchnikiem Grzegorza Masłowskiego, oddelegowanego z Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku do pracy w Prokuraturze Krajowej.

Łomżyński proces z procesu o korupcję, zamienił się w proces o śledztwo w sprawie korupcji. Oskarżonymi stają się śledczy, a oskarżeni i ich obrońcy oskarżycielami. To efekt wnikliwości sądu, który przyjmuje kolejne wnioski obrony. Jednego tylko wniosku sąd dotychczas nie przyjął: powołania na świadka obrony... prokuratora Masłowskiego! Ale po ostatniej zapowiedzi obrońców nie jest wykluczone, że dojdzie i do tego.

JOANNA WILK



Magda Chojnowska i Magda Żebrowska z Chojn Młodych (gm. Łomża)

Dobre maniery

Kogo nie zapraszać?

Kogo nie zapraszać na przyjęcie? Pytanie wydaje się banalne: tych, których nie znamy lub nie lubimy. Aby zabawa była udana, trzeba jednak w umiejętny sposób dobrać także tych, na których nam zależy.

Przede wszystkim nie zapraszaj starszych na przyjęcie, na którym będzie bawiła się rozbrykana młodzież. Taka mieszanka nie wróży nic dobrego.

Nie powinieneś łączyć ludzi o wyraźnie antagonistycznych poglądach. Z pozoru niewinna dyskusja może, przy akompaniamen-

cie alkoholu, przerodzić się w doniosłą polityczną „debatę” i zepsuć przyjęcie. Jeżeli nie masz wyjścia, zaznacz żartobliwie, ale stanowczo na początku spotkania, że kto wspomni o polityce, będzie miał z Tobą do czynienia.

Nie zapraszaj wrogów! Tu sprawa jest prosta: możesz wprost powiedzieć, że tym razem zapraszasz jednego, następnym razem drugiego przyjaciela, bo wiesz, że się nie znoszą, a Ty nie znosisz, jak to okazują.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Sałatka z dorsza

Składniki:

- 0,5 kg wędzonego dorsza
- 15 dag marchwi
- cytryna
- majonez

Z dorsza przygotowujemy filety, dzielimy na małe kawałki, układamy

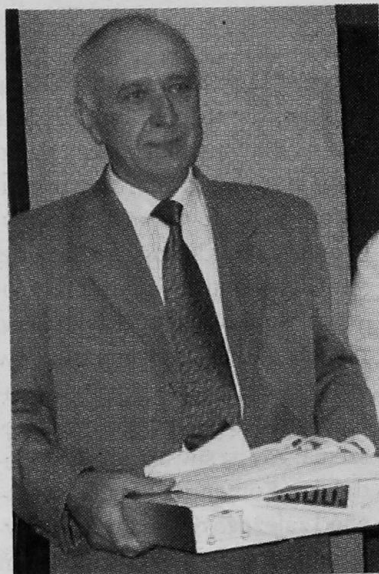
na talerzu i skraplamy sokiem z cytryny. Marchew ucieramy na drobnej tarce i także skrapiamy cytryną. Tak przygotowaną, rozcieramy na dorszu i wszystko pokrywamy warstwą majonezu. Wkładamy do lodówki na dwie godziny i gotowe!

Patronat KONTAKTÓW

Knur, który waży 400 kg może być bardzo niebezpieczny

„O porządek muszą dbać wszyscy. Nie może być tak, że jeden dba, a drugi rozrzuca. Prowadzimy gospodarstwo trzody chlewnej w cyklu zamkniętym. Mamy 100 macior, rocznie około 2 tysięcy sztuk świń. Agresywny knur, który waży 400 kg, może być bardzo niebezpieczny”, powiedział „Kontaktom” zwycięzca etapu regionalnego Ogólnokrajowego Konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne Zdzisław Wyszyński ze wsi Wojny Pietrasze (gm. Szepietowo).

Konkurs zorganizowała Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Zambrowie. Komisja, składająca się z przedstawicieli KRUS, Podlaskiego Ośrodka Do-



Laureat I nagrody Zdzisław Wyszyński

Porządek trzeba lubić

radztwa Rolniczego i Państwowej Inspekcji Pracy, oceniła 37 gospodarstw. Zwracała uwagę na ład i porządek w podwórzu, stan budynków gospodarczych, wyposażenie maszyn i urządzeń w osłony i zabezpieczenia ruchomych części, warunki obsługi zwierząt, stosowanie środków ochrony osobistej.

Kolejne miejsca zajęli Tomasz Podbielski z Krzeczkowa Mianowskiego (gm. Czyżew) i Hanna Krasowska z Siennicy Święchy (gm. Czyżew). Komisja wyróżniła gospodarstwa: Andrzeja Dąbrowskiego z Zambrowa, Teresy Zuzgi z Kątów (gm. Mały Płock), Mariusza Zawistowskiego z Toczyłowa (gm. Grajewo) i Tomasza Kurpiewskiego z Jakaci Borki (gm. Śniadowo).

„Żeby było bezpiecznie, trzeba lubić porządek. Prowadzimy z mężem gospodarstwo 19 lat. Mamy 25 dojnych krów. O porządek dbają wszyscy, dużo nam pomagają starsze dzieci”, powiedziała Teresa Zuzga, która po odbiór nagrody przyjechała z półtoramiesięczną Julką.

„Wypadki biorą się z bałaganu. Po skończonej pracy trzeba narzędzia i maszyny odstawić na miejsce. Dbłość o porządek musi być zawsze, nie da się go zrobić tylko na konkurs”, uważa Tomasz Podbielski.

Kierownik KRUS w Zambrowie Andrzej Grudziński zwrócił uwagę, iż zawód rolnika jest jednym z najniebezpieczniejszych i porównywany pod tym względem do zawodu górnika. Organizowane przez KRUS szkolenia i konkursy mobilizują do przestrzegania zasad bezpieczeństwa pracy.

W ubiegłym roku do KRUS w Zambrowie zgłoszonych było 1165 wypadków (75 mniej niż w 2006 r.). Aż 83 proc. z nich wydarzyło się na podwórzu i w budynkach gospodarskich przy obsłudze bydła, wynika z analiz kierownika Wydziału Prewencji, Rehabilitacji i Orzecznictwa Lekarskiego Marka Milewskiego. Niepokojące są wypadki wśród dzieci rolników. Inspektor PIP Eugeniusz Tyszką zbadał, iż 90 proc. dzieci na wsi, nawet w wieku 7–9 lat, jeździ ciągnikiem! (m)

Prezes spółki wzywa sekretarkę:

– Pani Halinko, jedziemy na weekend do Czech. Proszę się pakować. Sekretarka po przyjeździe do domu przekazuje nowinę mężowi:

– Jadę z szefem w delegację. Biedactwo, będziesz musiał sobie jakoś poradzić sam...

Mąż sekretarki dzwoni do kochanki:

– Świetna wiadomość! Stara wyjeżdża na weekend, zabawimy się nieco.

Kochanka, nauczycielka matematyki w gimnazjum męskim dzwoni do swego ucznia:

– Będę zajęta w weekend. Korepetycje odwołane.

Zadowolony uczeń dzwoni do dziadka:

– Dziadziu, nie mam korków. Mogę do ciebie wpaść na weekend. Dziadek, prezes spółki, dzwoni do sekretarki:

– Pani Halinko, wyjazd odwołany. Pojedziemy za tydzień.

Sekretarka dzwoni do męża:



– Kochanie, szef odwołał wyjazd.

Mąż sekretarki do kochanki:

– Jestem wściekły! Stara zostaje w chacie.

Kochanka, nauczycielka matematyki do ucznia:

– Korepetycje, jak zwykle o 10.00 rano w sobotę.

Uczeń do dziadka:

– Dziadziu, korki jednak będą. Nie mogę wpaść do ciebie.

Dziadek, prezes spółki, do sekretarki:

– Pani Halinko, jednak w ten weekend wyjeżdżamy...

– Panie doktorze, strasznie bolą mnie bimbole.

– Niech się pan rozbierze, obejrzymy.

– Hmmm... Nie wiem, co to może być, trzeba będzie zrobić badania krwi i moczu. Ma pan tu skierowanie do laboratorium. Przyjdzie pan z wynikami.

Mężczyzna zrobił badania, odebrał wyniki. Następnego dnia siedzi z kumplem w barze i opowiada, jak go bolą bimbole i że jutro idzie do lekarza z wynikami. Kolega, który kiedyś interesował się medycyną poprosił, żeby mu je pokazał.

– Uuuuu, stary, źle. Zobacz co ci tu napisali! – złapał się za głowę po obejrzeniu.

– Co?

– AB.

– Co to znaczy?

– Amputować bimbole. Ale to jeszcze nie koniec złych wieści, napisali Rh.

– Czyli?

– Razem z h...!

– Czy pani córka została obrończynią praw kobiet?

– Nie, nie! Jej udało się znaleźć dobrego męża.

Dwaj myśliwi wybrali się na polowanie. W lesie rozdzielili się. Po godzinie jeden z nich wraca uśmiechnięty, niosąc piękne poroże jelenia.

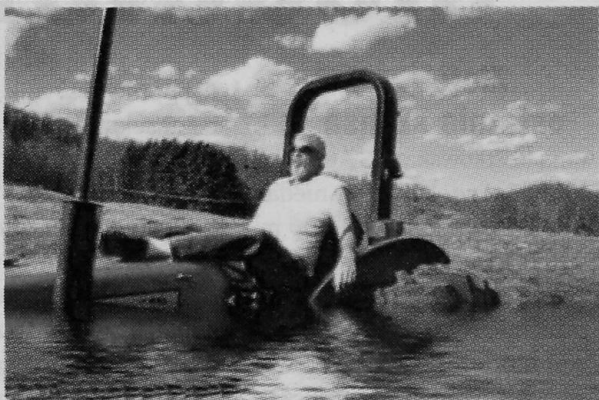
– Ale masz szczęście! A gdzie jeleni? – pyta myśliwy.

– Jeleń? Jelenia przy rogach nie było!

Z poczty „Kontaktów” do postulowanej rubryki Debiuty Poetyckie: „>> Panie mój, daj mi głuchoniemą nimfomankę z dużym kontem w banku. Najlepiej właścicielkę sklepu monopolowego z własnym jachtem i napalonymi koleżankami nimfomankami <<. Wiem, że to się nie rymuje, ale, do diabła, nie o rym tutaj chodzi!”



Ilustrowana Księga Przysłów:



każdy orze, jak może

Wójt Gminy Zambrów informuje,

że w dniu 14.08.2008r. o godzinie 1100 w Urzędzie Gminy Zambrów, ul. Fabryczna 3, pokój nr 1, odbędzie się przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości, stanowiących własność Gminy Zambrów położonych w miejscowości:

Lp.	Miejscowość	Nr działki	Powierzchnia ha	KW	Wartość oszacowana netto zł
1.	Poryte-Jabłoń	963/1	0,4032	17066	66 649,00
2.	Poryte-Jabłoń	963/3	0,4033	17066	65 173,00

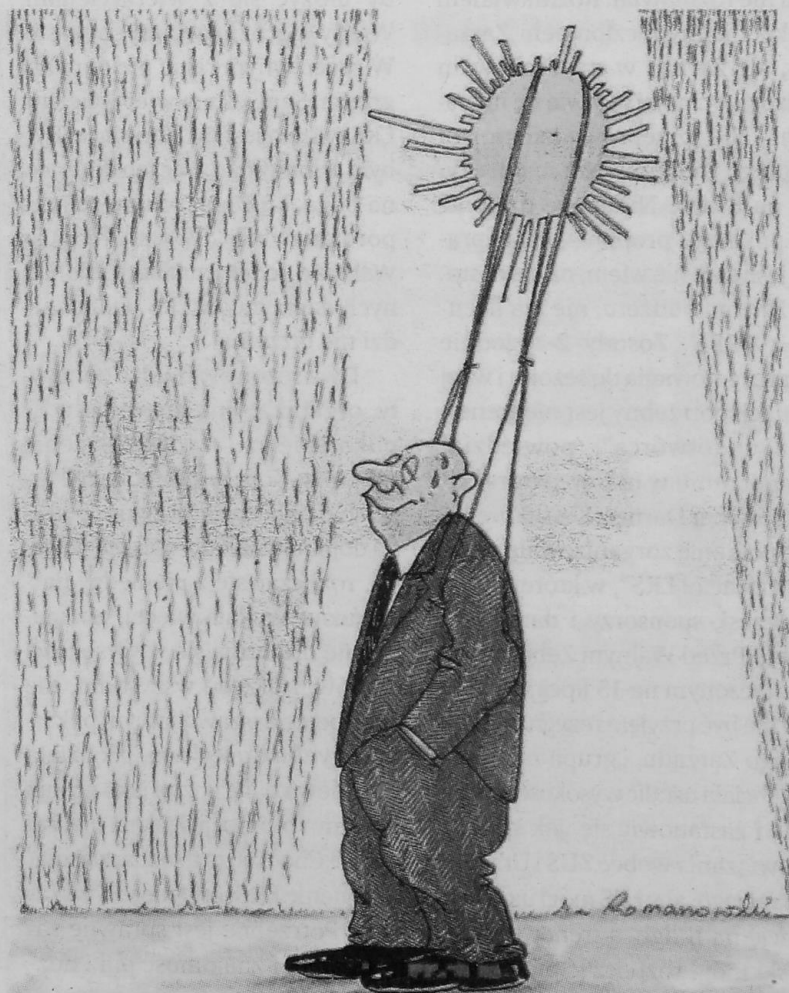
Do ustalonej w wyniku licytacji ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22% oraz koszty wyceny nieruchomości.

Operaty szacunkowe znajdują się w Urzędzie Gminy Zambrów, pokój nr 9b.

Gmina Zambrów nie posiada aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto BS Zambrów nr 24 8775 0009 0010 0100 0097 0001 do dnia 11.08.2008r.

Osoba upoważniona do udzielania informacji jest Tomasz Żychowski, Urząd Gminy Zambrów, ul. Fabryczna 3, pokój nr 9b, tel. (086) 271-46-16.



ŁKS: kończy się epoka działaczy, którzy wydają więcej, niż mają



Od lat związany z ŁKS trener Dariusz Kossakowski nie widzi szans na strat w II lidze

Cud niewskazany!

„Jestem trenerem i nie jestem. Zarząd ŁKS ze mną o zatrudnieniu nie rozmawiał. Rozmawiałem tylko z jednym członkiem Zarządu, ale Zarząd w trzyosobowym składzie w mojej sprawie się nie zebrał. Nie przeprowadziłem ani jednego treningu. Nie ma drużyny na II ligę. Nie mogę dzwonić do piłkarzy i proponować im pracy, jeśli sam nie wiem, na czym stoję. Nie ma budżetu, nie ma licencji z PZPN. Zostały 2 tygodnie na przygotowania do sezonu i w tej sytuacji potrzebny jest nie trener, lecz cudotwórca”, powiedział na spotkaniu w ŁKS we wtorek, 8 lipca, trener Dariusz Kossakowski.

Spotkanie zorganizowała „grupa przyjaciół ŁKS”, w której są byli prezesi, sponsorzy i darczyńcy Klubu. Przed Walnym Zebraniem, wyznaczonym na 15 lipca, na którym ma być przyjęta rezygnacja kolejnego Zarządu, „grupa ratownicza” chciała ustalić wysokość zadłużenia i zastanowić się, jak spłacić zobowiązania wobec ZUS i Urzędu Skarbowego, aby ŁKS mógł uzyskać licencję na II ligę, a trener Kossakowski mógł rozpocząć przygotowania do nowego sezonu.

„Dajcie czarno na białym, ile wynoszą długi i co zrobiliście, żeby ułożyć się z wierzycielami. Wtedy porozmawiamy o kasie. W przeciwnym razie nie dam ani grosza. Sam jestem wierzycielem, ŁKS winien jest mi 22 tysiące. Byłbym skłonny darować ten dług, ale, na Boga, ktoś musi o tym ze mną porozmawiać!”, wołał Tadeusz Wałkuski, jeden z najbardziej ofiarnych darczyńców ŁKS. Odpowiedzi nie otrzymał.

Dwa sezony w II lidze obnażyły organizacyjną niewydolność piłkarskiego stowarzyszenia w Łomży. Kończy się epoka piłkarskich działaczy, którzy nie potrafili dopilnować klubowej księgowości, rozliczać się z pieniędzy darczyńców, wydają więcej, niż mają i nie orientują się w wysokości długów. I przede wszystkim, nie mają pojęcia o zawodowym piłkarskim rynku oraz o tym, jak działa zawodowa piłka nożna jako nośnik reklamy i promocji. I jak na niej zarabiać! Choć może to oznaczać unicestwienie ŁKS, cud nie jest wskazany. Potrzebne jest sprawne zarządzanie. I znajomość piłki nożnej! (MK)

Lekkoatletki ziemi łomżyńskiej zwyciężyły na Mistrzostwach Polski Seniorów



Anna Rostkowska na finiszu prowadzi stawkę (pierwsza z prawej)

Historyczne medale!

Złoto i... ostatnia szansa

Anna Rostkowska (KS Athletics.. Jakać Młoda) zdobyła złoty medal i tytuł mistrzyni Polski na 800 m na Mistrzostwach Polski w Lekkiej Atletyce, rozegranych 5 – 6 lipca w Szczecinie (czas 2: 01,90).

„Ania odniosła zwycięstwo w doskonałym stylu. W dotychczasowej karierze, na 6 występów w Mistrzostwach Polski, zdobyła 6 złotych medali. Po wielu perypetiach zdrowotnych wróciła do doskonałej formy i wciąż ma realne szanse na występ w Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie. Serdecznie dziękujemy naszym sponsorom oraz wszystkim kibicom za wsparcie”, powiedział trener i mąż zawodniczki Piotr Rostkowski.

W najbliższą niedzielę, 13 lipca (11 rocznica ustanowienia rekordu Polski w biegu na 1500 m przez Piotra Rostkowskiego) Anna Rostkowska wystąpi w mitingu Super Grand Prix IAAF na stadionie olimpijskim w Atenach. Zarząd Polskiego Związku Lekkiej Atletyki zdecydował, że będzie to jej ostatnia szansa uzyskania limitu olimpijskiego. Aby znaleźć się w reprezentacji olimpijskiej, musi przebiec 800 m w 2 minuty, czy-

li poprawić wynik ze Szczecina o 1,9 sekundy.

Srebrna” radość!

Justyna Korytkowska (ŁŁKS „Prefbet Śniadowo” – Pepees Łomża) zdobyła w Szczecinie srebrny medal i wicemistrzostwo Polski na 3000 m z przeszkodami. Wynikiem 10.24,51 poprawiła należący do niej rekord województwa podlaskiego prawie o 7 sek.

„Na 800 m przed metą byłam prawie pewna, że będzie medal, a srebro poczułam na rowie z wodą 150 m do mety. Przed sezonem marzyłam o brązowym medalu Młodzieżowych Mistrzostw Polski, o seniorskim srebrze nawet nie śniłam”, powiedziała uszczęśliwiona zawodniczka. Równie szczęśliwy jest jej trener i mąż Andrzej Korytkowski: „Ten sezon w wykonaniu Justyny jest wręcz cudowny. Mam nadzieję, że to nie koniec. We wrześniu w Grudziądzu będą Młodzieżowe Mistrzostwa Polski, a Justyna będzie tam faworytką do złota na 3000 m z przeszkodami”.

Złoto Anny Rostkowskiej i srebro Justyny Korytkowskiej to dwa pierwsze medale, zdobyte przez lekkoatletki ziemi łomżyńskiej na letnich Mistrzostwach Polski Seniorów! (MK)



**Wielkie
otwarcie**
Paralotniowych
Mistrzostw
Europy
sobota,
2 sierpnia,
nad Narwią
w Łomży



**European
Paramotor Championships 2008**
POLAND KONTAKTY ŁOMŻA

Promocja traktorów



**CENA OD
5390 zł**

Husqvarna

AUTORYZOWANI DILERZY

ŁOMŻA ul. Nowogrodzka 60, tel.: 086/ 216 69 10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel.: 086/ 275 49 34

ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51 B, tel.: 086/ 276 08 40

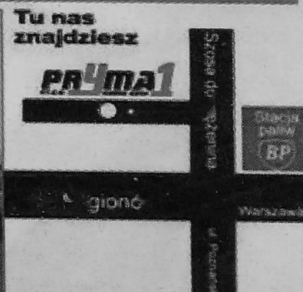
**Komunikaty,
obwieszczenia,
ogłoszenia
o przetargach
i konkursach
oraz promocja
ramkowa,
zamieszczone
w „Kontak-
tach”, dodatko-
wo bezpłatnie
ukazują się
na stronie
[www.kontakty-tygo-
dnik.com.pl](http://www.kontakty-tygodnik.com.pl)**

Zapraszamy
w godz. 7-19
sobota 7-15

Kto z nami handluje, ten swój grosz szanuje.

PR4ma1
R.T.N.U. HANNA GOSK

**Łomża,
Al. Legionów 147F
(dawny POM) tel. 086 218 95 22**



Oferujemy: oleje silnikowe, płyny eksploatacyjne, smary, oleje hydrauliczne, akumulatory, opony, opony rolnicze, felgi, pompowanie azotem. Świadczymy pełen zakres usług wulkanizacyjnych samochodów osobowych, maszyn i ciągników rolniczych oraz serwis TIR, wymiana olejów, klocków hamulcowych, tłumików itp. Dodatkowym atutem firmy jest kompleksowe zaopatrzenie gospodarstw rolnych w olej napędowy, siatkę do beł, folie do beł, sznurek do pras i bełarek.



oleje, płyny, smary, akumulatory, usługi wulkanizacyjne i mechaniczne

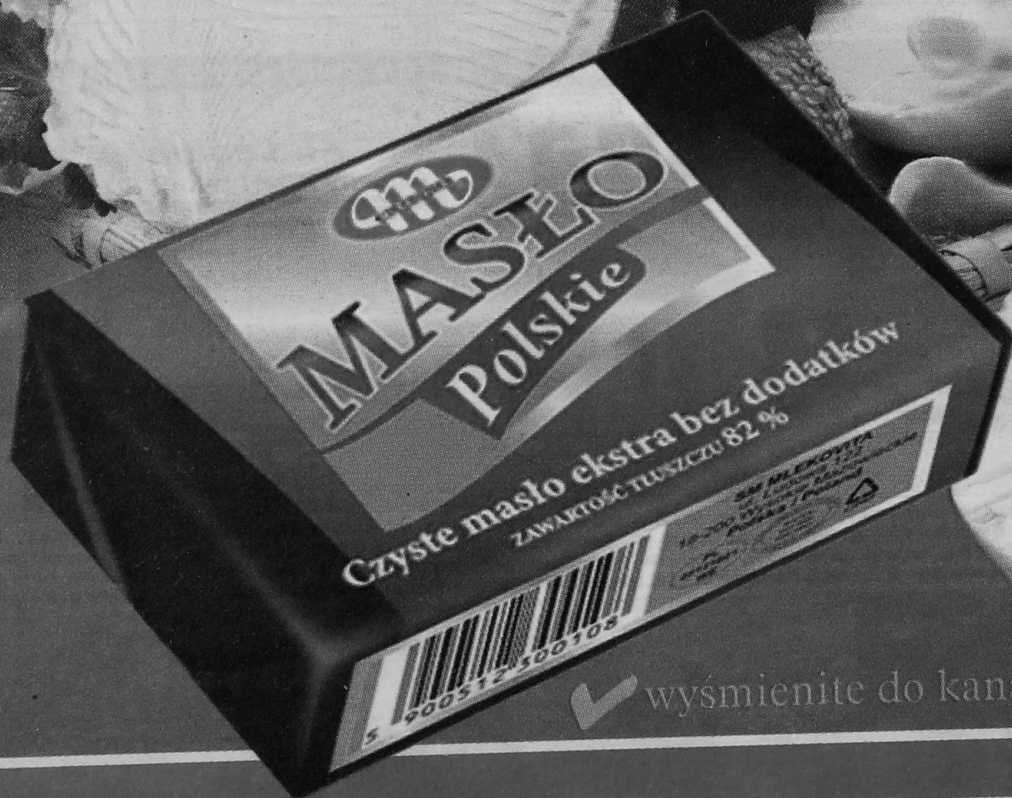
NOWOŚĆ!

MASŁO Polskie



czyste masło bez dodatków

doskonała smarowność, tradycyjny smak
naturalne źródło witamin: A, D, E, K



✓ wysmienite do kanapek, duszenia, smażenia

www.mlekovita.com.pl